

Protokół Nr 15/12
ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej oraz Komisji
Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu
Rady Gminy Orchowo
z dnia 7 lutego 2012r. w Sali Posiedzeń Urzędu Gminy Orchowo

Ad. pkt 1) Otwarcie wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Komisji Rolnictwa.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański o godzinie 14.00 otworzył obrady wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa i Budżetu Rady Gminy Orchowo. Następnie powitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Ad. pkt 2) Stwierdzenie prawomocności obrad.

Na podstawie listy obecności (**załącznik nr 1**) stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy wymagana większość członków Komisji, co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji i wniosków, obecnych 10 członków wspólnych Komisji. Nieobecny Radny Sebastian Gonicki. Lista obecności gości zaproszonych na wspólne posiedzenie Komisji stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 3) Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański przedstawił proponowany porządek w brzmieniu jak niżej:

1. Otwarcie wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Komisji Rolnictwa.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu nr 14/11 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 14.12.2011r.,
5. Informacje dotyczące rolnictwa – ODR, Izby Rolnicze.
6. Analiza sytuacji oświaty w gminie.
7. Opiniowanie projektów uchwał:
 - 1) w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Orchowo na lata 2012 - 2016 – **druk nr 1**,
 - 2) w sprawie zarządzenia poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego, wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia na inkaso – **druk nr 2**,
 - 3) w sprawie uchylenia Uchwały Nr XXXI/192/05 Rady Gminy Orchowo z dnia 27 września 2005r. w sprawie zasad korzystania z hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Orchowie – **druk nr 3**,
 - 4) w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Gminy Orchowo dla Powiatu Słupckiego na dofinansowanie realizacji zadania usuwania i unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest – **druk nr 4**,
 - 5) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2012 – **druk nr 5**,
 - 6) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchowo na lata 2012 – 2028 – **druk nr 6**.

8. Wnioski i sprawy bieżące.

9. Zakończenie.

Następnie wobec braku wniosków o jego zmianę przystąpił do realizacji kolejnego punktu z porządku obrad.

Ad. pkt 4) Przyjęcie protokołu nr 14/11 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 14.12.2011r.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa złożył wniosek o przyjęcie protokołu nr 14/11 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa bez odczytania, uzasadniając go faktem, iż był on wyłożony do wglądu Radnych w Biurze Rady Gminy i Radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią.

Wobec braku wniosków ze strony członków Komisji Przewodniczący Komisji Rolnictwa poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 14/11 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 14 grudnia 2011r. bez odczytywania.

Protokół nr 14/11 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 14 grudnia 2011r. został przyjęty jednogłośnie przy 10 głosach „za” w obecności 10 członków Komisji Rolnictwa, bez odczytania.

Ad. pkt 5) Informacje dotyczące rolnictwa – ODR, Izby Rolnicze.

Na wstępie Przewodniczący Komisji Rolnictwa, w związku z nieobecnością przedstawicieli Izby Rolniczej poruszył poważną sprawę dotyczącą sprzedaży i dzierżawy gruntów prowadzonej obecnie przez ANR na tutejszym terenie, gdyż jak się okazuje odbywa się to bez pomiarów geodezyjnych gruntów, a rolnikom na przetargach podsuwa się do podpisania oświadczenia z których treści wynika, że nie można się odwołać od przypadku gdy okaże się że brakuje arealu. Dodał, że na takiej samej zasadzie ANR zamierza prowadzić sprzedaż gruntów, żeby kupujący nie mieli nic do powiedzenia. Poinformował jednocześnie, że wspólnie z Delegatem Izby Rolniczej Jerzym Kryszakiem przygotowali stosowne pismo w tej sprawie które zostanie skierowane do Izby Rolniczej, aby przesłała ona jeden egzemplarz do ANR a drugi do ministerstwa rolnictwa, żeby grunty przygotowywane do sprzedaży były pomierzone przez geodetów. Dodał, że z uzyskanych przez niego informacji wynika, że nawet w przypadku kupna gruntu i dokonania pomiarów we własnym zakresie koszty te nie będą podlegały zwrotowi.

W międzyczasie na posiedzenia Komisji przybył Delegat Izby Rolniczych Jerzy Kryszak oraz Radny Sebastian Gonciki tym samym w posiedzeniu uczestniczy 11 członków wspólnych komisji.

W dalszej części obrad głos zabrał Delegat Izby Rolniczych Jerzy Kryszak, który na wstępie przeprosił zebranych za spóźnienie, po czym powiedział, że wspólnie z Przewodniczącym Komisji Rolnictwa, o czym on już informował przygotowali 2 wnioski które już zostały przekazane do dalszego procedowania, po czym dodał, że dalej okaże się jak ta sprawa będzie się rozwijać i zapoznał zebranych z ich treścią:

1) „Wnoskujemy do ANR i Ministra Rolnictwa aby grunty zasobów ANR przeznaczone do dzierżawy lub sprzedaży były pomierzone geodezyjnie i zaznaczone kamieniami granicznymi. Bardzo często się zdarza iż granice są wirtualne, nie odzwierciedlają stanu faktycznego granic i powierzchni z ewidencji gruntów geodezji. Nabywca dzierżawiając lub kupując daną działkę ewidencyjną płaci za całość czego w rzeczywistości nie ma a ANR przed przystąpieniem do przetargu daje potencjalnemu nabywcy do podpisania oświadczenie o treści: „zapoznałem się ze stanem przedmiotu przetargu i w związku z tym nie będę występował z ewentualnymi roszczeniami z tytułu rękojmi za wady przedmiotu sprzedaży”

2) Do ANR i MRiRW w Warszawie

„Wnioskujemy o to aby przeznaczone do sprzedaży lub dzierżawy grunty rolne których działki ewidencyjne mają większą powierzchnię zostały podzielone na mniejsze w granicach 0,1000 ha, 0,2000 ha aby umożliwić możliwość nabycia gruntów większej grupie rolników, chodzi o tych mniejszych rolników których nie stać na nabycie 50 czy 100 ha.”

Nadmienił również, że z tego co mu wiadomo Przewodniczący Komisji Rolnictwa kontaktował się w tej sprawie z ich radcom prawnym z Poznania.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa powiedział, że prawnik stwierdził, że dopóki nie będzie miał nic na piśmie to się tą sprawą nie zajmie.

Delegat Izby Rolniczych pytał także czy są inne wnioski, które miałyby przekazać do dalszego załatwienia, dodając jednocześnie że nie gwarantuje efektu bo jak wiadomo wszystko jest załatwiane na wyższych szczeblach władzy w Warszawie.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański proponował aby w sytuacji otrzymania negatywnej odpowiedzi w powyższej sprawie a taka prawdopodobnie będzie, bo z tego co mu wiadomo tak procedury stosuje się w woj. kujawsko – pomorskim, przy czym jednak nie ma konieczności podpisywania oświadczeń, podczas gdy nie podpisania takiego oświadczenia u nas uniemożliwia wzięcie udziału w przetargu, wystosować pismo aby w sytuacji sprzedaży gruntów kupujący miał możliwość dokonania pomiarów geodezyjnych i aby w przypadku faktycznych braków w powierzchni arealu było to odliczone od wartości gruntu. Podkreślił jednocześnie fakt, że działania w powyższej sprawie należy podejmować już dzisiaj aby w późniejszym czasie nie było niespodzianek, gdyż w tym roku takie przetargi planowane są w naszej gminie.

Radny Stanisław Zawada wystąpił z propozycją aby zaprosić przedstawiciela ANR w jak najszybszym terminie.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa odpowiedział, że udział przedstawiciela ANR w obradach komisji zaplanowany jest w planie pracy w II kwartale, dodał że być może będzie to miało miejsce w kwietniu.

Radna Maria Stranz zapytała czy są podstawy prawne do stosowania oświadczenia o którym mowa.

Delegat Izby Rolniczych Jerzy Kryszak odpowiedział, że jest tam jakaś podstawa prawna.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa zastanawiał się czy rada gminy z urzędu mogłaby wystosować jakieś pismo w tej sprawie.

Delegat Izby Rolniczych Jerzy Kryszak stwierdził, że na gruntach gminnych przygotowywanych do sprzedaży prowadzone są pomiary geodezyjne i tak powinno się to odbywać podczas gdy ANR to nie interesuje.

Radna Maria Stranz pytała także czy ANR ma podstawy prawne do sprzedaży gruntów bez pomiarów. W odpowiedzi Delegat Izby Rolniczych powiedział, że nie posiada wiedzy w tym zakresie ale ANR tak postępuje. Dodał, że nabył w dzierżawę jedną działkę od ANR i okazało się że brakuje 0,5 ha a podatek płaci od całości.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa przyznał, że jest to poważny problem.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa zwrócił się także z zapytaniem do Delegata Izby Rolniczych czy ma odpowiedź w kwestii szkód łowieckich czy koła łowieckie wypłacają odszkodowania za słome przy zbożach.

Delegat Izby Rolniczych Jerzy Kryszak odpowiedział, że niestety nie ma przy sobie stosownego pisma którego treść jest dość obszerna. Dodał jednak że na jego końcu jest wzmianka o tym, że słoma nie jest żadnym odpadem i tak samo powinna być traktowana jako szkoda.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa powiedział, że jednak koła łowieckie nie chcą wypłacać rolnikom odszkodowań z tego tytułu.

Radny Andrzej Szymkowiak zabrał także głos w kwestii szkód czynionych przez zwierzynę leśną na łąkach, gdyż czasami ma to miejsce 2 razy a myśliwi się tłumaczą że za szkody wyrządzone na łąkach rolnikom odszkodowanie przysługuje tylko raz i to jego zdaniem jest dylemat gdyż jak twierdził czasami przy pierwszym koszeniu nie ma takiej dużej szkody jak przy drugim a wypłata przysługuje tylko za pierwszą szkodę.

Delegat Izby Rolniczych Jerzy Kryszak wyjaśnił, że w rozmowie z p. Kwiatonem, który był kiedyś obecny na posiedzeniu komisji stwierdził on, że odszkodowanie przysługuje za każdą szkodę bo to są dwa pokosy dlatego tak samo rolnik powinien zgłosić drugą szkodę.

Radny Andrzej Szymkowiak powiedział, że koła łowieckie się bronią i twierdzą że rolnikowi odszkodowanie przysługuje tylko raz. Delegat Izby Rolniczych odpowiedział, że dobrze że się bronią, gdyż liczą pieniądze.

W dalszej części obrad Radny Ryszard Świtek proponował zawieszenie omawiania przedmiotowych informacji i realizację kolejnego punktu porządku obrad dotyczącego sytuacji oświaty w gminie, żeby nie przeciągać sprawy.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa powiedział, że w/w temat ma się już ku końcowi a wobec braku kolejnych pytań, wniosków i dyskusji w temacie przystąpił do omawiania kolejnego punktu z porządku obrad, dziękując jednocześnie gościowi za przybycie.

Ad. pkt 6) Analiza sytuacji oświaty w gminie. (załącznik nr 3 do protokołu)

Na wstępie głos zabrał Wójt Teodor Pryka, który poinformował, iż rozpoczęła się dyskusja na temat sytuacji oświaty w naszej gminie w tym celu odbyły się już 3 spotkania w tych mniejszych szkołach a na dzień jutrzejszy zaplanowano zebranie w ZSP w Orchowie. Powiedział, że podczas wspomnianych wyżej spotkań m.in. przedstawiał analizę sytuacji demograficznej jak również finansowej jednakże z uwagi na fakt, że nie wszyscy obecni na dzisiejszym posiedzeniu uczestniczyli w w/w spotkaniach pokrótce przypomniał to co na nich mówił. Powiedział także że Radni otrzymali stosowne materiały ale odbyło się również szkolenie podczas którego osoba z zewnątrz przedstawiała sytuację w zakresie finansów oświaty, wielkości subwencji i wpływu jaki ma to na budżety wielu gmin w Polsce. Przypominał, że dyskusja na temat sytuacji oświaty rozpoczęła się od momentu powstania gimnazjum, natomiast w 2003 roku analizowano sytuację oświaty w przyszłości i pewne decyzje zapadały w wolnym tempie, gdyż w 2005 roku została zamknięta jedna ze szkół, podczas gdy pozostałe funkcjonują do dnia dzisiejszego. Stwierdził również, że biorąc pod uwagę lata 2003 czy 2004 i kolejne do 2011 roku, gmina dokładała z budżetu do subwencji ok. 600 tys. zł do 750 tys. zł co obejmowało wydatki na szkoły, przedszkole jak i dowozy, przy inwestycjach na place zabaw, czyli mieściło się to przez pewne reorganizacje przez te 9 lat w granicach 200 tys. ponadto co w roku 2004 wydane zostało dodatkowo z subwencji, niestety uchwalony budżet 2012 roku wskazał, że w ciągu jednego roku wydatki z budżetu gminy na utrzymanie oświaty zwiększą się o ponad 300 tys. zł, a wiadomo już że na tym się nie skończy gdyż w m-cu styczniu zostały wypłacone 14 pensje wyrównawcze do średnich krajowych które ustala MEN w kwocie prawie 70 tys. zł łącznie z ZUS-em, podczas gdy na ten cel zaplanowane było tylko 35 tys. zł czyli to już musi znaleźć się w tym budżecie. Ponadto na dzień dzisiejszy z uwagi na fakt, że nie został jeszcze uchwalony budżet państwa nie jest znana ostateczna wysokość subwencji oświatowej która prawdopodobnie nie przyjdzie wcześniej niż na końcu lutego lub na początku marca. Wiemy także że sejm uchwalił wzrost składki rentowej o 2% i to też trzeba doliczyć do tego budżetu a trudno jest powiedzieć w jakim procencie zostanie to nam zwrócone w subwencji, dlatego też pewne kwoty ostateczne będą znane później i może się zdarzyć że wzrost w jednym roku może nawet sięgnąć 500 tys. zł. Odnosząc się do dochodów budżetu powiedział, że zwiększenie nastąpiło m.in. z podatku rolnego gdyż jest to kwota ponad 300 tys. zł co zostanie wchłonięte przez oświatę. Zwrócił jednocześnie uwagę na fakt, że nie ma gwarancji że w następnych latach taka wysokość ceny żyta się utrzyma i czy stać będzie rolników aby takie kwoty wpłacać żeby taki podatek ponosić. Następnie poruszył kwestię ilości dzieci w szkołach i poinformował, że w poprzednich latach było ich 550 natomiast dzisiaj do subwencji wliczanych jest

ich 403. Ponadto jak wynika z analizy kilkanaście osób z naszej gminy, prawie 30, realizuje obowiązek szkolny poza gminą m.in. przede wszystkim w gimnazjum w Bielicach a także kilkoro w Trzemińsku, co stanowi znaczną kwotę subwencji która nie trafia do gminy. Dodał, że dzisiaj średnio subwencja wynosi na ucznia ok. 7 tys. zł. Informował także że w kwestii wstępnej analizy poszczególnych obiektów szkolnych, gdyż nie ma jeszcze wszystkich współczynników tylko kwota bazowa to można powiedzieć, że dzisiaj również będziemy dokładać ponad 130 tys. zł do ZSP w Orchowie, gdzie w gimnazjum jest 119 uczniów. Odnosząc się do szkolenia organizowanego przez WOKISS w temacie stanu oświaty powiedział, że tak jak była na nim mowa rząd uchwała podwyżki dla nauczycieli, jak również średnie ale za tym wprost nie idą pieniądze, dlatego też nie ma możliwości wprowadzenia zmian w tym względzie przy aktualnie obowiązującym systemie. W związku z powyższym należałoby się zastanowić czy nie pójść w inną stronę i rozwiązać sprawę poprzez utworzenie szkół społecznych, bo nie tylko gmina ma problemy w tym zakresie ale także wielu innych. Podkreślił, że musi dzisiaj brać pod uwagę fakt, żeby można było uchwalić przyszłoroczny budżet tym samym podjęcie pewnych decyzji musi nastąpić przykładowo jeśli chodzi o fundusz sołecki już w marcu. Nawiązał także do kwestii funkcjonowania ośrodków przedszkolnych na których działalność środki zabezpieczone są tylko do czerwca, dlatego też trzeba będzie poszukać kolejnych pieniędzy jeśli miałyby one nadal działać przynajmniej do końca roku, bo jak zaznaczył z pewnością nie podpisze umów z pracownikami ośrodków na okres dłuższy niż do końca roku, gdyż musi przewidywać co może zdarzyć się budżetem przyszłorocznym, tym samym wszystkie działania muszą być podejmowane w tym kierunku aby przynajmniej wydatki i dochody bieżące zostały zrównoważone, gdyż zgodnie z ustawą o finansach publicznych nie można kredytować bieżącej działalności, a może trzeba będzie także zrezygnować z pewnych działań lub je ograniczyć w budżecie bieżącym. Dodał, że inną sprawą są inwestycje które mogą być kredytowane czy sprzedaż gruntów która jest prowadzona a która pozwala na realizację pewnych zadań natomiast nie ma co się spodziewać że z bieżących dochodów będą realizowane jakiekolwiek inwestycje w najbliższych latach. Wobec powyższego konieczne jest przeprowadzenie dyskusji w tej kwestii gdyż naszym wspólnym celem jest podjęcie takiej decyzji która pozwalałaby na rozwiązanie tego tematu jak najmniejszym kosztem. Stwierdził również, że pozostawienie sytuacji w niezmiennym stanie jest możliwe jeszcze na rok ale z pewnością w roku 2014 nie uda się już zamknąć budżetu dlatego też stosowne decyzje muszą zapaść w tym lub w przyszłym roku. Powiedział także, że podjęcie całościowej decyzji w jednym roku będzie wiązało się z koniecznością wypłaty odpraw dla nauczycieli w kwocie 300-600 tys. zł i być może wpłynie na fakt, że nie będzie możliwości zbilansowania budżetu w tym roku. Poinformował także że w ramach prowadzonych dyskusji i spotkań wspólnie z dyrektorami szkół i pracownikami urzędu udał się z delegacją do szkoły społecznej w Grzybowie niedaleko Wrześni, która od 6 lat jest prowadzona przez stowarzyszenie, która początkowo przed 2006 rokiem liczyła 61 uczniów, natomiast obecnie liczba tak kształtuje się na poziomie 180 uczniów, jednakże obejmuje ona także gimnazjum i przedszkole i w tej chwili brakuje im pomieszczeń dlatego rozbudowują szkołę. Dodał, także że mają swój własny transport i że nie obejmuje ich karta nauczyciela. Informował ponadto, że początkowo pracownicy w/w szkoły nie mieli dużych zarobków jednakże dzisiaj są one już w miarę solidne. Mówił, że rozwiązanie tego typu pozwala dyrektorowi placówki działać koncepcyjnie. Przyznał, że jego zdaniem chcąc zachować obecną strukturę oświaty w gminie jest to jedyna droga, przy niezmiennym podejściu ministerstwa i dofinansowaniu oświaty gdzie subwencja dla gmin nie jest na nauczyciela czy na oddział ale na ucznia. Nadmienił, że z wyliczeń które przedstawił szkoleniowiec WOKISS-u wynika, że aby szkoła nie musiała być dofinansowana przez gminę tylko utrzymywała się z subwencji to w szkole podstawowej musi być średnio 20 uczniów w oddziale a w gimnazjum 24, dlatego też m.in. teraz w Orchowie nie ma już tej liczby dzieci w oddziale i to dofinansowanie jest również wymagane w ZSP. Powiedział także że miasta także mają już problemy z oświatą dlatego też ważne jest aby zastanowić się co dalej z tym tematem zrobić, gdyż jego zdaniem utrzymanie wyższych podatków także nie wchodzi w rachubę a tylko to daje możliwość kontynuowania skali która jest. Dodał, że stąd spotkania i dzisiejsze posiedzenie komisji żeby te zagadnienia rozwiązać gdyż jak zauważył nie jest to tylko problem radnych ale także wszystkich mieszkańców, których dotknie wzrost podatków przy zachowaniu dotychczasowej struktury. Kolejną kwestią którą poruszył Wójt był fakt, że reforma oświaty ciągle ulega zmianom, gdyż od września tego roku 6-latki miały obowiązkowo trafić do I klasy co pozwoliło by że cały rocznik wszedłby do subwencji oświatowej co przy średniej ponad 40 dzieci w roczniku dawałoby kwotę 300 tys. zł, wówczas dzisiaj można by było jeszcze na spokojnie podchodzić do reorganizacji, co jednak zostało zachwiane z uwagi na fakt, że decyzja jest taka że nie ma takiego obowiązku a o czasie posłania dziecka do I klasy zdecydują rodzice. W związku z

powyższym ważne są dyskusje na ten temat jak również walka o dziecko, co nie dotyczy wyłącznie małych szkół ale również ZSP w Orchowiu bo jeśli dzieci z Różanny nie przyjdą w tym roku to w gimnazjum w Orchowiu będzie jeden oddział podczas gdy dawniej były 3, gdyż będzie on obejmował mniej niż 30 uczniów czyli tym samym nie będzie już możliwości obycia się bez zwolnień również w ZSP w Orchowiu. Nadmieniał także że ratunkiem dla szkoły w Orchowiu jest znaczna grupa dzieci z Myślatkowa, bo gdyby ich nie było to jeszcze byłoby dofinansowanie szkoły w Orchowiu. Jego zdaniem brak działania w zakresie współpracy między szkołami w których interesie jest zatrzymanie uczniów, daje takie efekty że dzieci jest coraz mniej i część z nich odchodzi do innych szkół i to nie tylko z Różanny ale również z Orchowa i to trzeba brać pod uwagę. Podkreślił jednocześnie fakt, że dzisiaj jedyną szkołą która od tego roku nie wymaga dofinansowania, bo wcześniej miało to miejsce ze strony gminy jest szkoła I-III w Słowikowie ze względu na działania p. dyrektora i fakt, że uczęszczają do niej uczniowie z orzeczeniami których w tej chwili jest 3 a na każdego z nich wpływa subwencja w kwocie 50 tys. zł rocznie czyli jest to 150 tys. zł., dlatego też działania w tym kierunku można by także rozważyć w innych szkołach. Na zakończenie powiedział, że szeroko omawiał powyższy temat na spotkaniach dzisiaj natomiast dodatkowo przekazał również informacje wynikające z analizy subwencji na obecny rok.

W dalszej części obrad głos zabrala Elżbieta Maciejewska Dyrektor Szkoły Podstawowej w Różannie przyznała, że tak jak wcześniej wspominał Wójt odbyły się rozmowy na temat oświaty przeprowadzone z różnym skutkiem. Odnosząc się to kwestii szkół społecznych o czym także mówił Wójt na przykładzie szkoły w Grzybowie i wypowiadając się w imieniu swoim i rady rodziców z Różanny oraz nauczycieli tamtejszej placówki którzy jej w dniu dzisiejszym towarzyszą nawiązała do spotkania które odbyło się w SP w Bielsku w dniu 4 lutego w sobotę. Powiedziała, że wprosiła się na nie chociaż w zasadzie p. dyrektor ją na to spotkanie zaprosiła. Dodała także zostali na nie zaproszeni również rodzice. Zaznaczyła że odbyło się ono w bardzo miłej przyjemnej atmosferze, jednakże odbiło się szerokim echem w kręgach Różanny a osoby które wzięły w nim udział a więc ona jak i rodzice którzy tam byli zostali skrytykowane przez ich środowisko. Wyjaśniła jednocześnie ich wyjazd był usprawiedliwiony tym że jadąc na w/w spotkanie wspólnie z Przewodniczącą Rady Rodziców były przekonane że będzie ono miało na celu omówienie sprawy tworzenia szkoły społecznej, bo dyskusje prowadzone podczas powrotu z Grzybowa sprowadzały się w zasadzie do tego, że coś trzeba w tej naszej gminie zrobić, gdyż jak stwierdziła wszyscy do tego dojrżeli. Wracając do tematu wspomnianego spotkania powiedziała, że były przekonane że Bielsko wystąpi z propozycją utworzenia szkoły społecznej prowadzonej przez stowarzyszenie, okazało się jednak że źle wspólnie z Przewodniczącą Rady Rodziców myślały, ponieważ o utworzeniu placówki która byłaby tak jak Wójt mówił na własnym rozrachunku nie było mowy a wyjazd do Grzybowa który miał na celu zapoznanie środowiska z funkcjonowaniem takiej placówki okazał się w zasadzie to tej pory bezzasadny. Stwierdziła jednocześnie, że gdyby na spotkaniu padła propozycja utworzenia tego typu placówki z pewnością wszyscy tam obecni przyklasnęli by takiemu pomysłowi, bo tak jak mówił Wójt połączenie tych dwóch szkół pozwoliłoby na utrzymanie placówki z subwencji oświatowej, dlatego też na to spotkanie chętnie pojechali. Informując o dalszym przebiegu spotkania p. Dyrektor powiedziała, że debata poszła w innym kierunku, mało było konstruktywnych wniosków, ale wszyscy wysłuchali, nie mówiąc złośliwie, hymnów pochwalnych na część szkoły w Bielsku, bardzo ostrej krytyki ZSP w Orchowiu, a od rodziców z Różanny obecnych na spotkaniu próbowano zdobyć deklarację że ich dzieci przejdą do szkoły w Bielsku co miałoby być kartą przetargową dla Bielska aby została placówką taką jaką jest w tej chwili czyli publiczną szkołą podstawową VI klasową utrzymującą się w dalszym ciągu z dotacji gminy. Powiedziała, że usną deklarację przejścia dzieci do placówki w Bielsku w trackie rozmów wyraziło 2 rodziców, trzeci rodzic który był obecny dopytywał o dojazdy, czyli takie szczegóły, gdzie będzie stawał autobus czy przy każdym domu w Różannie czy może jednak nie więc jej zdaniem ten pan chciał po prostu się upewnić. Mówiła także, że kiedy zabrala głos na spotkaniu bo ją o to poproszono wyraźnie powiedziała to co usłyszała we wcześniejszych rozmowach z Wójtem czy pracownikami urzędu, a mianowicie to, że nie możliwe jest w dalszym ciągu utrzymywanie szkół w takim stanie jak teraz a ponadto żeby dobrze funkcjonować to możliwe jest utworzenie tylko jednej szkoły. Dodała, że nie powiedziała już tego że jeżeli to będzie nadal szkoła publiczna to Bielsko nawet jeżeli kilkoro czy kilkanaścioro ich dzieci przejedzie nie utrzyma się długo bo w tej chwili mając 51 dzieci dodając 10 ich to i tak szkoła publiczna nie jest w stanie się z tego utrzymać. Powiedziała również, że jeżeli chodzi o zaplecze Bielsko ma lepsze i chyba wszyscy przyznają jej w tym rację, bo wszyscy znają nasze środowisko i wiedzą jak wygląda placówka w Różannie. Przyznała, że jeżeli chodzi o utworzenie szkoły społecznej to będzie pierwszą osobą która

podniesie rękę za tym żeby to zrobić w Bielsku, gdzie jest więcej klas a tym samym pomieszczeń gdzie można rozwijać wszelkiego rodzaju działalność dodatkową, dodała że jeśli chodzi o wyposażenie w pomoce dydaktyczne to przypuszczalnie jest to na równym poziomie. Stwierdziła, że po wyjściu z w/w spotkania wraz z rodzicami byli rozczarowani faktem, że zachęcano do przejścia ich dzieci do szkoły w Bielsku co w zasadzie byłoby równoznaczne z tym że ich placówka zostałaby zamknięta. Powiedziała także z rozmów z rodzicami i mieszkańcami które odbyły się już po spotkaniu wynika że rodzice i ci z którymi rozmawiała mają do nich pretensję i obawy że jadąc na spotkanie w zasadzie zgodzili się na propozycję Bielska, dlatego też powiedziała, że tak nie jest podkreślając jednocześnie, że zarówno ona jak i Przewodnicząca Rady Rodziców pojechały na to spotkanie w przekonaniu że Bielsko chce zaproponować utworzenie szkoły społecznej czyli przejście pod stowarzyszenie o którym w urzędzie gminy była mowa po przyjeździe z Grzybowa. Wyraziła także podziw dla nauczycieli i rodziców z Bielska za determinację i zaangażowanie w to żeby ich szkoła została utrzymana mimo że dzieci z obwodu samej szkoły w Bielsku uczęszcza ok. 20 pozostałe dzieci pochodzą spoza obwodu szkoły z Ostrowa o czym wszyscy wiedzą ale przypomniała że dzieci spoza obwodu szkoły trzeba przywieźć i gmina póki co finansuje dowóz tych dzieci. Dodała, że rozumie fakt, że na dzieci przychodzi subwencja ale do Różanny także chodzą dzieci spoza obwodu, z Procyńia ale nie są one dowożone, a kiedy rodzice się z taką prośbą zwrócili i wystosowali w tej sprawie pismo do Wójta okazało się że nie jest to możliwe. W związku z powyższym jej zdaniem należy obiektywnie popatrzeć że albo jedno dziecko się dowozi spoza obwodu albo nie albo dowozimy wszystkich. Powiedziała także że nawet jeśli kilku czy kilkunastu uczniów ich szkoły przejdzie do Bielska to w dalszym ciągu gmina będzie dopłacała do utrzymania tejże szkoły nawet jeśli zostanie całkowicie zlikwidowana szkoła w Różannie. Dodała, że w chwili obecnej koszty utrzymania obydwu szkół są porównywalne że tym że tak jak już wcześniej wspomniała ich dzieci z obwodu jest prawie 50 nie licząc ogniska przedszkolnego i dzieci z zerówki i 5 – latków podczas gdy w Bielsku tych dzieci na które na pewno mogą liczyć jest ok. 20 bo dzieci z Ostrowa dzisiaj chodzą ale przypuszczalnie że gdyby gmina nie wyraziła zgody na ich dowóz to większość z nich odejdzie do innej placówki. Stwierdziła że po dyskusji z rodzicami nasuwa się pytanie czy chodzi o to żeby udowodnić czy Bielsko czy Różanna jest lepsza, dlaczego zamknąć Bielsko a nie Różannę czy odwrotnie, a jej zdaniem nie do tego ma ta dyskusja nasza prowadzić. Powiedziała również, że społeczeństwo Różanny nie chce być odbierane jako takie któremu coś się gdzieś obieca i od razu na to się godzi, dodała, że ma tu na myśli konkretnie obietnice dotyczące dowozów i tego że wszystko będzie super załatwione, co może i będzie ale póki co sytuacja jest taka jaka jest. Na zakończenie stwierdziła, że nie tylko ona ale i większość rady pedagogicznej doskonale rozumie sytuację finansową gminy i wszyscy uważają że trzeba podjąć radykalne kroki żeby coś z tym zrobić ale jej zdaniem jak i zdaniem rady rodziców najlepszym rozwiązaniem dla środowiska byłoby utworzenie szkoły społecznej zadeklarowała jednocześnie że chętnie w tym pomogą. Zapewniła również, że nie będzie przekonywała rodziców ani dzieci ani agitowała aby poszły do szkoły w Bielsku, nie przyłoży do tego ręki, bo jest to jednoznaczne z zamknięciem jedynej kulturalnej placówki na terenie ich wsi. Podkreśliła fakt, że współpraca z radą sołecką i tamtejszą parafią układa się bardzo dobrze, a budynek szkoły jest jedynym większym pomieszczeniem w którym może się spotykać ich społeczeństwo, jeśli natomiast zostanie ona zamknięta, rada sołecka nie będzie w stanie z własnych funduszy go utrzymać w obecnym stanie. Stwierdziła również, że ratunek dla naszej oświaty widzi w szkołach społecznych. Następnie przyznała, że zarówno nauczyciele, rodzice jak i całe środowisko naprawdę są już zmęczeni sytuacją która w tej chwili panuje w naszej gminie, tą ciągłą niepewnością czy szkoła będzie istniała czy nie, czy będzie praca, w związku z powyższym chciałaby aby podjęta została jakaś konkretna decyzja która będzie miała realne wymiary a nie tylko gdybanie może jeszcze ten rok i bardzo dobrze będzie się z tego cieszyła, może nie może od półroczu, może od następnego roku, a takie ciągle wahania są naprawdę destrukcyjne. Dodała, że widzi już w tej chwili po nauczycielach że są oni zniesmaczeni tym, że ciągle im się zarzuca że za dużo zarabiają, bo karta nauczyciela stwarza im taką możliwość i to się zgadza ale dopóki tak jest to jak przyznała natura ludzka jest taka że bierze dla siebie i nikt nie będzie tego od siebie odsuwał. Stwierdziła, że bardzo złym rozwiązaniem jest to że oświata jest finansowana z budżetu państwa który nie zapewnia środków na jej utrzymanie i w tym względzie zgadzają się z Wójtem i Radą Gminy że nie powinno tak być, że w tej chwili 80% subwencji to są pensje nauczycieli, jest to chore ale tak jest więc nie należy oczekiwać od nauczycieli że zrzekną się praw, ale obowiązkiem Radnych jest naprawdę coś z tym zrobić bo dłużej tak się nie da normalnie funkcjonować. Po wypowiedzi p. Dyrektor rozległy się brawa.

Wójt Teodor Pryka nadmienił, że pozwolił sobie zaprosić na dzisiejsze posiedzenie przedstawicieli 2 organizacji pozarządowych działających na terenie gminy, tzn. TPGO, którego prezes Ewelina Gumienka akurat dzisiaj zachorowała i nie jest obecna ale w zastępstwie są inni członkowie oraz Towarzystwa Orchowskiego „Klucz”, którego przedstawiciel jest obecny, aby można było podjąć dyskusję w kwestii ewentualnego przekazania szkół organizacjom.

Radna Maria Stranz zwróciła się z zapytaniem do Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej w Różannie dotyczącym faktu, czy w sytuacji utworzenia szkoły społecznej z połączenia szkół w Bielsku i Różannie wszyscy nauczyciele mieli by zatrudnienie czy musiałoby być zwolnienia, gdyż o tym pani Dyrektor nie wspomniała, bo jak dodała z pewnością jakieś wyliczenia w tym względzie były prowadzone.

Dyrektor Elżbieta Maciejewska odpowiedziała, że zwolnienia musiałoby być, ale dlaczego powiedziała, że gdyby tworzona była szkoła społeczna w Bielsku to chętnie by się przyłączyli i razem zorganizowali, gdyż są całkowicie inne zasady zatrudniania nauczycieli i wtedy wszyscy zostają zwolnieni ale wszyscy mają jakby równe szanse otrzymania pracy i wówczas tylko dyrektor albo zarząd stowarzyszenia decyduje o tym kto tam będzie pracował więc Różanna nie będzie z góry na przegranej pozycji.

Radna Maria Stranz zapytała czy liczbowo ktoś zostanie bez pracy.

Wójt wyjaśnił, że rozmawiano na ten temat z Pani Dyrektor szkoły w Grzybowie i tam było przyjęte że wszyscy co chcieli prace mieli natomiast na początku jest to spadek wynagrodzeń. Dodał także nie widzi przeszkód żeby gmina pomogła w pierwszych latach działania placówki skoro dzisiaj do jednej szkoły dokładnie 260 tys. zł. Powiedział także, że w wypadku szkoły społecznej dyrektor pełni rolę menadżera dostaje określoną kwotę do dyspozycji i musi ją tak rozdzielić żeby na wszystko wystarczyło. Stwierdził także, że niestety tylu nauczycieli nie zostanie natomiast można zastanowić się nad zatrudnieniem wszystkich ale wtedy płaca byłaby bardzo niska także jest wybór pomiędzy kwotą a ilością pracy. Stwierdził, że można wzorować się na systemie który obowiązuje w Grzybowie gdzie wiele rzeczy jest unormowanych. Dodał także że stowarzyszenie prawdopodobnie pójdzie w tym kierunku żeby także utworzyć gimnazjum, gdyż to się właśnie w tym systemie szkół społecznych kalkuluje żeby było więcej godzin, łatwiej jest wtedy to realizować. Zwrócił także uwagę na konieczność lepszej współpracy, gdyż dzieci z naszego terenu nie powinny uczęszczać do szkół spoza terenu gminy. Nadmienił, że w szkole społecznej w Grzybowie rolą nauczycieli jest zachęcanie dzieci do wszystkiego, a w przypadku gdy jedno dziecko odejdzie z przedszkola, które jest tam także prowadzone to nauczyciel będzie miał problemy bo jego zadaniem jest utrzymanie dziecka, podczas gdy dzisiaj w tym systemie który jest u nas nikt się tym nie martwi gdyż niezależnie od liczby uczniów otrzyma takie samo wynagrodzenie. Powiedział również, że nie da się reformy przeprowadzić w ten sposób żeby wszystko zostało tak jak jest natomiast jest wtedy szansa doboru kadry. Stwierdził także, że gdyby powstała szkoła społeczna byłaby ona konkurentem dla szkoły publicznej w Orchowie. Informował także że w szkole w Grzybowie nie ma oddziałów większych niż 15 dzieci i są wygospodarowane dodatkowe 4 godziny języka angielskiego których teraz nie ma w naszych szkołach. Powiedział także że obecna struktura może zostać ale pod warunkiem że będzie to szkoła społeczna, gdyż finansów w karcie nauczyciela nie zmienimy można jej jedynie okroić do zera, co będzie czynione już w maju przy tworzeniu arkuszy organizacyjnych, gdyby szkoły zostały w układzie niezmiennym, dodał że będzie to dotyczyło także Orchowa. Poinformował także, że przedstawicielki TPGO również były w Grzybowie, nie było przedstawicieli Klucza ale zawsze można się w ten system włączyć, natomiast techniczne sprawy wymagają kolejnych spotkań. Podkreślił że w przypadku utworzenia szkół społecznych ważny jest także udział i współpraca rodziców i kadry nauczycielskiej.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Bielsku Barbara Gutkowska potwierdziła, że rzeczywiście odbyło się spotkanie o którym wspomniała pani Dyrektor SP w Różannie, które zostało zorganizowane na jej prośbę jak i rady rodziców szkoły w Bielsku na które zaproszeni zostali rodzice dzieci w Różannie w celu podjęcia rozmów o problemach oświaty w naszej gminie. Stwierdziła, że rozumie, że p. Dyrektor z Różanny odniosła inne wrażenie ale w jaki sposób o tym rozmawiać. Zwróciła się następnie z prośbą do p. dyrektora i rodziców z Różanny aby zagwarantowali teraz że utworzenie wspólnie szkoły społecznej w Bielsku spowoduje, że wszystkie dzieci z Różanny będą do niej uczęszczać.

Dyrektor SP w Różannie odpowiedziała, że nigdy nie będzie takiej gwarancji.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Bielsku Barbara Gutkowska pytała wobec tego o co chodzi, dodała także że na wspomnianym spotkaniu, o czym p. dyrektor równie dobrze wie jak ona, rodzice powiedzieli że pójdą w trzy kierunki. Dyrektor SP w Różannie wtrąciła, że stanie się tak jeżeli będą do tego zmuszeni. Dyrektor SP w Bielsku powiedziała, że na spotkaniu rozmawiano o wszystkim, przyznała, że rzeczywiście troje rodziców mówiło, że dogodnie by im było posłać dzieci do Bielska dlatego że jest bliżej. Odnosząc się do kwestii dowozu, wyjaśniła, że musi on być na terenie gminy zapewniony wcześniej czy później, ale dzieci pozostałyby w gminie, co jest ich intencją od początku reorganizacji oświaty w gminie. Powiedziała, że nie było to zrobione za plecami tylko oficjalnie, gdyż chcą coś w tej sprawie zrobić. Stwierdziła, że Radni im nie podadzą na tacy rozwiązania, tylko muszą sami to zrobić, po czym powiedziała, że prosi wybaczyć że oni podjęli taki krok który ku czemuś prowadzi. Powiedziała, że tak jak wspomniła p. dyrektor szkoły w Różannie na spotkaniu nikt nikogo nie obrażał, pytano tylko rodziców z których jeden czy dwóch mówiło, że takie rozwiązanie by im odpowiadało, podczas gdy reszta rodziców faktycznie się nad tym zastanawiała, ale jak podkreśliła by to jakiś krok żeby coś w tej sprawie wspólnie zrobić. Informowała także, że na spotkaniu dyskutowano także o tym, że nie wykonalne utworzenie szkoły społecznej w tym roku z uwagi na goniące ich terminy, a także o zatrudnieniu nauczycieli. Dodała, że odbyło się w tej sprawie także posiedzenie rady sołeckiej wspólnie z radą rodziców i nauczycielami w wyniku którego opracowano stosowne stanowisko o którego przedstawienie poprosiła jednego z rodziców z Bielska. Stwierdziła również, że prawda jest taka że społeczeństwo Bielska i Różanny jest niechęciane bo chce się jemu zlikwidować szkoły, dlatego też chcieli coś w tej sprawie wspólnie zrobić. Powiedziała także, że mieszkańcy obawiają się włączenia się pod wspólny twór wraz ze stowarzyszeniem z Orchowa, dlatego też pojawiła się propozycja utworzenia własnego.

Następnie członkini Rady Rodziców z Bielska Zofia Rosińska zapoznała zebranych z treścią pisma skierowanego do Rady Gminy i Wójta w brzmieniu **załącznika nr 4 do protokołu**.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Bielsku Barbara Gutkowska nadmienila, że w celu uniknięcia niedomówień na spotkanie zaproszony został także Radny z ich okręgu szkolnego Pan Lewandowski który także w nim uczestniczył i przysłuchiwał się rozmowę wraz z Radnym i Sołtysem Bielska.

Pani Zofia Rosińska powiedziała, że nie była obecna na spotkaniu organizowanym przez Wójta po czym zwróciła się z zapytaniem do Przewodniczącej Rady, która jest jednocześnie nauczycielem i jej zdaniem wie jak wygląda sytuacja w szkole w Orchowie pod względem bazy lokalowej, dotyczącym faktu, że skoro mówi się o zamknięciu szkół w Bielsku, Różannie i Słowikowie i wszystkie dzieci mają być przewożone do Orchowa to ona rozumie, że nie będą kursowały dwa autobusy przewożące dzieci młodsze i starsze. Ponadto zapytała gdzie zamierza się zapewnić tym dzieciom świetlicę w której będą mogły przebywać skoro będą wyjeżdżały do szkoły o 6.55. Chciała dowiedzieć się także czy dzieci które przyjdą z Różanny, Bielska i Słowikowa z grup 1-3 będą dołączone do dzieci które są w Orchowie w przedszkolu czy też dla nich zostanie przystosowane drugie pomieszczenie w szkole w Orchowie na dole a także czy są plany wprowadzenia dwuzmianowości w szkole.

Przewodnicząca Rady Janina Nowak stwierdziła, że szkoda że przedmówczyni nie była obecna na spotkaniu którego gospodarzem był Wójt, na którym przedstawił ewentualne propozycje rozwiązań. Dodała także że miała wrażenie że podczas zadawania pytań p. Rosińska na niektóre już próbowała sobie odpowiedzieć sama. Poinformowała również, że nie zdecydowano jeszcze o wyborze żadnej z opcji, gdyż na razie wszystko odbywa się w toku dyskusji, w następstwie czego decyzje podejmie rada gminy pod warunkiem że Wójt złoży stosowne projekty uchwał. Prosiła także aby nie wypowiadano się w tym tonie, ponieważ ani z jej ust ani któregośkolwiek z Radnych nie padło słowo o zamykaniu szkół.

Pani Zofia Rosińska przyznała, że to rozumie ale jednocześnie pytała co ma odpowiedzieć rodzicom którzy ją o te kwestie pytają, bo nie mogą spokojnie czekać aż sprawa się wyjaśni i będzie już za późno żeby cokolwiek zrobić. Dodała, że podobną sytuację przerabiała już 10 lat temu.

Wójt wyjaśnił, że po to są dyskusje że znaleźć najlepsze rozwiązanie. Przypomniał, że na spotkaniu informował, że szkoła w Orchowie dzisiaj nie jest przygotowana na przyjęcie wszystkich dzieci, chyba że dzieci w Różannie poszłyby do Gębic, z Ostrowa na pewno by nie przyszły to jego zdaniem nie byłoby z tym problemu. Kontynuując mówił, że zakładając że gimnazjaliści nadal pójdą do Bielic to już w przyszłym roku będzie 5 oddziałów czyli następna klasa wolna, gdzie w 2003 w gimnazjum było tych oddziałów 9 co stanowiło ponad 400 dzieci, natomiast w tej chwili w całej gminie jest 403 uczniów. Dodał także że obecnie oddziały w gimnazjum liczą po 18 uczniów a nie 30 jak to było na początku gdy było ich 210 a nie 119 jak teraz, tym samym sytuacja lokalowa jest lepsza. Odnosząc się to kwestii dowozów poinformował, że z pewnością jednym autobusem z danej trasy wszystkich by się nie zabrało tym samym dzieci młodsze i starsze musiałyby być dowożone osobno, jednak jak zaznaczył jest to sprawa techniczna i wszystko jest to rozwiązanie. Natomiast nie rozważano konkretnie likwidacji szkół, choć jest to jedna z opcji, a przedstawiał jedynie sprawy związane z finansami. Zwrócił jednocześnie uwagę na fakt, że rodzi się coraz mniej dzieci a do tego nie wszystkie urodzone zostają w gminie, dlatego też można się spodziewać spadku liczby uczniów nawet do 300, co wynika z obliczeń na koniec 2011 roku i wtedy nie będzie w ogóle problemu z pomieszczeniami, także to też trzeba brać pod uwagę. W związku z powyższym subwencja będzie jeszcze niższa co przy dalszym wzroście wynagrodzeń nauczycieli będzie zwiększało wydatki, na które nie będzie z czego dokładać. Wyjaśnił, że przedstawiał tylko propozycje rozwiązań nad którymi należy się wspólnie zastanowić. Dodał, że niezależnie od przyjętego rozwiązania budżet i tak nie będzie na tyle bogatszy żeby można było rozwiązać wszystkie problemy w gminie natomiast jeżeli nie podejmie się żadnych kroków to nic się nie zrobi bo nie da się zrobić czegoś z niczego a tak przez ostatnie lata się robiło, że robione było coś z niczego bo 250 tys. zł średnio dochodu na inwestycje to nie są żadne pieniądze, dodał, że nie ma takiej gminy w okolicy która by zrobiła za te pieniądze to co my wykonaliśmy. Jasno przyznał także że jego koncepcja działania w samorządzie już się wyczerpała i jest to jego ostatnia kadencja i nigdy nie wróci to tego tematu.

W dalszej części obrad głos zabrała Pani Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska, która w nawiązaniu do wypowiedzi Wójta, zapytała czy skoro mówi się że trzeba coś zrobić a nie mówi się o zamykaniu, to jakie są zamiary w tym względzie i jak zamierza się uzdrowić oświatę w gminie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że propozycje zostały przedstawione. Dodała, że myślała że rozmowy pójdą właśnie w kierunku utworzenia szkoły społecznej.

Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska wypowiadając się w imieniu własnym i pozostałych nauczycieli powiedziała, że wszyscy są już tym zmęczeni. Dodała, że dzisiaj miała odbyć się konstruktywna dyskusja w wyniku której miały zostać podjęte jakieś wnioski, dlatego też jest przysłuchując się wcześniejszym wypowiedziom cała tak sytuacja jest dla nie niezrozumiała i nadal nie wie jak szkoła miałaby dalej funkcjonować, bo z tego co zrozumiała en rok jeszcze pracują na starych zasadach a Rada Gminy myśli nad odprawami dla nauczycieli żeby w przyszłym roku czyli 2013 przeprowadzić reorganizację, wówczas zwalniani są nauczyciele i jest cały rok na przygotowanie naprawę solidnego stowarzyszenia i to jest rzeczowe a nie takie gdybanie. Stwierdziła że dzisiaj znów nie zapadną decyzje luty powoli się kończy a nauczyciele mają być znerwicowani do końca kwietnia kiedy wszyscy dostaną wypowiedzenia, pomijając już nawet rodziców uczniów. Jej zdaniem jest to takie trochę niepoważne podejście do sprawy bo organizuje się debaty, dyskusje mówi się że trzeba coś zrobić, a jak się będzie tak gdybało to już w ogóle dzieci nie przyjdą i nie zrobimy nic. Następnie już w swoim własnym imieniu apelowała o podjęcie konstruktywnej decyzji gdyż albo są pieniądze na odprawy i zamykamy szkoły które przejmuje stowarzyszenie albo jeszcze rok przetrwamy i wtedy nauczyciele z nowym zapalem i energią ruszają do pracy bo wiedzą że jeszcze rok będzie pensja, a nie takie gdybanie jeszcze przez 2 miesiące do końca kwietnia że może będziemy może nie zobaczymy ja się Radnym będzie podobało. Wypowiedź wywołała brawa na sali.

Dyrektor ZSP w Orchowie Elżbieta Gonicka bardzo pochwaliła wypowiedź przedmówczyni, która chce dowiedzieć się konkretnie, bo faktycznie są one na dzień dzisiejszy potrzebne. Poruszyła także kwestię nierównego traktowania zarówno szkół jak i nauczycieli w Różannie i w ZSP, którym ciągle wytyka się im różne sprawy. Jako przykład podała fakt, iż ostatnio dowiedziała się, że tak naprawdę dzieci zostały wyprowadzone z tych szkół ręką nauczycieli o czym nie wiedziała. Odnosząc się do kwestii dowozów dzieci z Bielska do gimnazjum stwierdziła, że bardzo dziwi się rodzicom których dzieci dowożone są jako ostatnie z Orchowa tylko dlatego, że najpierw autobus i to już od lat musi

jechać i szybko odwieźć dzieci z Ostrowa, po czym zapytała w czym te dzieci są lepsze do naszych, które są dowożone z terenu tutejszej gminy. Powiedziała, że prowadzone były rozmowy aby kierowca autobusu po prostu poczekał 5-10 minut i te dzieci odwiózł czego jednak nie wolno było zrobić ze względu na to, że w Bielsku nie ma świetlicy i zaraz po lekcjach te dzieci muszą być dowożone. Zwróciła także uwagę na fakt, iż wytyka się ZSP że nie ma świetlicy podczas gdy ona funkcjonuje od godz. 7.00 do 8.00 w chwili kiedy dzieci czekają na autobus. Dodała, że warunki świetlicy można poprawić ale muszą się na to znaleźć środki. Poinformowała jednocześnie że od kilku lat prosi o ocieplenie przynajmniej szczytowych ścian budynku szkoły, gdyż temperatura powietrza w niektórych znajdujących się tam salach kształtuje się na poziomie poniżej 14 stopni, dlatego też nie wie czy ma złożyć pismo do Wójta że zawieszone zostają zajęcia przynajmniej po części ze względu na fakt, że nie docieplamy tychże szczytowych sal, nadmieniła że w innych salach jest nawet za ciepło bo temperatura sięga 20 stopni. Dodała także że podobne problemy są w przedszkolu gdzie także w salach szczytowych jest bardzo zimno. Stwierdziła także, że pieniądze które tak naprawdę byłyby potrzebne na docieplenie jakoś się rozmywają. Ponownie bardzo pochwaliła wypowiedź przedmówcy która jak widać chciałaby łączyć te społeczeństwa i chyba na tym to polega że my tutaj w tej gminie powinniśmy się łączyć a nie dzielić, bo jeżeli się połączymy to coś z tego wyniknie dobrego natomiast jeśli będzie się dzielić i źle mówić jeden o drugim tak jak ona to słyszała i słyszy cały czas z ust nauczycieli i społeczeństwa Bielska to będzie bardzo źle. Przedmiotowa wypowiedź również wywołała brawa na sali.

Z wypowiedziami przedmówcy nie zgodził się Wójt, bo jak stwierdził, po to dzisiaj jest spotkanie żeby rozważyć wszystkie propozycje, gdyż chce usłyszeć opinie wszystkich stron gdyż na podstawie wszystkich wniosków zaproponuje rozwiązanie, chyba że rada ma podjąć decyzję samodzielnie bez jakichkolwiek konsultacji. Dodał, że w dniu dzisiejszym nie jest podejmowana żadna decyzja a jeśli będzie to za 2 tygodnie odbędzie się posiedzenie komisji i sesja. Stwierdził także, że zawsze można się do czegoś przyczepić jako przykład podał fakt, że dzieci ze Słowikowa przyjeżdżają do szkoły najwcześniej ale większość z nich przychodzi, choć nie wszyscy podczas gdy uczniowie z Różanny zawsze byli dowożeni najpóźniej a niestety odchodzą. Prosił także o podanie faktów wskazujących na to, że on dzieli społeczeństwo i w jakim zakresie jeśli coś takiego zrobił.

W odpowiedzi na wypowiedź Pani Dyrektor ZSP, Pani Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska przyznała że także jest za tym że godzić środowisko a nie dzielić po czym zapytała czy choć jedno dziecko z Bielska w przeciągu kadencji Pani Dyrektor odeszło do innego gimnazjum, ale ile z innych miejscowości. Stwierdziła także że świetnie że obie panie dogadują, ale jej zdaniem właśnie to środowisko osłabia oświatę w gm. Orchowo. Powiedziała, że ma świadomość i umie liczyć ile kosztuje dziecko a także ile trzeba dołożyć także do utrzymania ich dzieci a tym samym tych z Ostrowa, które dowożone są 3 km. Przypomniała o fakcie że do szkoły w Różannie dowożona była duża grupa dzieci z Procyń, po czym zapytała dlaczego zostało ich tak mało i poszły w innym kierunku, dodała że gdyby były zatrzymane byłaby piękne szkoły. Zapewniła że ona jedyna i p. Dyrektor ze Słowikowa wiedzą jak trzeba pozyskać dzieci do szkoły. Zapytała także w czym przeszkadza późniejszy dowóz, w sytuacji kiedy dzieci do gimnazjum są już dowożone i kierowca dopiero jedzie bo oni zaczynają zajęcia o godz. 8.45.

Dyrektor ZSP w Orchowie wyjaśniła, że mówiła o odwozach uczniów.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska powiedziała, że już z jednego odwozu zrezygnowała ponieważ były małe dzieci teraz od półroczu już zapadła decyzja że również dzieci z Bielska będą przyjeżdżały wcześniej tym samym nie widzi w tym problemu. Dodała, że dzieci 6-letnie z Ostrowa pojadą o godz. 14.00 gdyż rodzice wyrazili na to zgodę.

Dyrektor SP w Słowikowie Elżbieta Przybylska przyznała, że znajduje się w trochę komfortowej sytuacji bo w tym roku po raz pierwszy od wielu lat udało się tak wyprowadzić budżet szkoły że jest ona na plusie z czego się bardzo cieszy, choć jak zaznaczyła dzieci same nie przyszły, a więc tak jak już mówiła przedmówcy o dzieci trzeba zabiegać i te kroki były podejmowane i będą kontynuowane w dalszym ciągu. Stwierdziła także, że szkoła w Słowikowie już poniosła koszty i karę za sytuację demograficzną i finansową w państwie, gdyż nie jest już tak jak kiedyś szkołą pełną tylko III – klasową. W związku z powyższym zwróciła się jednocześnie z prośbą aby przy podejmowaniu decyzji i rozpatrywaniu różnych wersji wziąć ten fakt pod uwagę. Dodała, że jest to szkoła

najmniejsza której finanse w tej chwili sprzyjają, o czym jednak nie chciałyby mówić bo raz jest lepiej a raz gorzej, tym bardziej że przez wiele lat gmina dokładała do utrzymania szkoły za co podziękowała, jednakże nie chciałyby aby teraz szkoła została ukarana za podejmowane działania dzięki którym szkoła tak wygląda. Wypowiedz także wywołała brawa wśród obecnych na sali.

Prezes Towarzystwa Orchowskiego „Klucz” Michał Bernardczyk na wstępie podziękował za zaproszenie na dzisiejsze spotkanie, jednak jak przyznał jest trochę zdziwiony faktem, że wcześniej nie został zaproszony na takie spotkanie, chociażby na wyjazd do Grzybowa. Stwierdził także, że nie może podejmować decyzji za całe stowarzyszenie czy chciałoby w jakiś sposób pomóc którejś ze szkół ale może by wypadało z nimi porozmawiać nawet teraz, gdyż jak widzi jest wiele niedomówień zarówno w przypadku obydwu szkół, natomiast szkoła w Słowikowie funkcjonuje bardzo ładnie. Zapewnił że jako przedstawiciel „Kluza” chętnie porozmawia z każdym.

Dyrektor ZSP w Orchowie Elżbieta Gonicka powiedziała, że w chwili kiedy przychodziła subwencja na ucznia i kiedy gmina dzieliła pieniądze na szkoły z pewnością nie było słyhać żadnego zdania krytycznego z jej strony lub nauczycieli szkoły podstawowej która przez lata była nie dofinansowana z tego tytułu rozumieli sytuację szkół na terenie gminy, co Przewodnicząca Rady także może potwierdzić. Odnosząc się do kwestii równego traktowania szkół przypominała, że w chwili kiedy pozyskali uczniów z Procnia, co miało miejsce w poprzedniej kadencji rady, pytano dlaczego ten autobus musi dojeżdżać te 2 km dalej żeby dowozić 4 dzieci z Procnia. Dodała, że w chwili kiedy tych dzieci z orzeczeniami było 6 gmina otrzymywała dodatkowo 68 tys. zł, jednak nikt na ten temat nie mówił wręcz przeciwnie w gazetach pisano dlaczego autobus musi wykonywać jeszcze dodatkową trasę do Procnia. Powiedziała, że przez lata w szkole było bardzo dużo uczniów z orzeczeniami, był taki rok że było ich 16 to można sobie policzyć ile było pieniędzy przeznaczonych średnio na ucznia i ile mogłaby otrzymać szkoła, jednakże nikt nie powiedział ani jednego słowa na ten temat. Następnie zapoznała zebranych z danymi dotyczącymi wykorzystania pieniędzy z subwencji i powiedziała, że oprócz tego że pod koniec roku kalendarzowego zepsuł się kocioł i trzeba było go wymienić za kwotę 32 tys. zł, szkoła zaoszczędziła, choć ona nie bardzo chciała oszczędzać, bo za te środki planowała zakupić komputery i laptopy żeby jeszcze lepiej wyposażać szkołę, w szkole podstawowej 7 818,62 zł w przedszkolu 2 948,53 zł a w gimnazjum 10 836,09 zł co daje kwotę 28 629 zł których z budżetu nie otrzymała bo fizycznie tych pieniędzy już w m-cu grudniu nie było. Dodała także że cały czas szkoła podstawowa jak i gimnazjum są szkołami rentownymi i zawsze takie były, bo zawsze na te dzieci przychodziło dużo pieniędzy ale jak już wiadomo nie był to hon który szedł za uczniem, a były to pieniądze które były rozdzielane na utrzymanie szkół. W związku z powyższym prosiła o zrozumienie rozgoryczenia grona pedagogicznego że szkoła nie ma nawet ocieplonych szczytowych ścian podczas gdy inne szkoły mają. Stwierdziła także że zarówno baza lokalowa jak i dydaktyczna w zespole jest bardzo dobra a chciałyby się mieć lepszą.

Radna Maria Stranz odnosząc się do stwierdzeń kilku osób, że Radni nie dyskutują, powiedziała, że jak już wyjaśniała Przewodnicząca Rady, chciałyby jeszcze raz podkreślić że oni jako Radni brali udział w spotkaniach organizowanych w szkołach dobrowolnie bo otrzymali informację że takie zebrania się odbędą, natomiast dzisiaj jest to pierwsze posiedzenie w temacie analizy sytuacji oświaty dlatego też oni dzisiaj jeszcze nie będą się wypowiadać i nie należy tego ognich żądać. Stwierdziła, także że jako oni mają cokolwiek powiedzieć, skoro ona jest w tej chwili zaskoczona że z materiałów które im dostarczono wynika że w Słowikowie brakuje tych pieniędzy z subwencji a dzisiaj p. Dyrektor potwierdza że wystarcza im środków na utrzymanie, co ją cieszy i ona tego nie krytykuje ale oni jako Radni nie mają jeszcze takich danych, co jej zdaniem nie jest dobre bo to zupełnie zmienia obraz, bo wtedy inaczej się myśli o tej szkole. Dodała że z pewnością Radni będą prosić o materiały dotyczące ostatecznych finansów oświaty w 2011 roku, być może będzie można także przedstawić wyliczenia na ten rok chociażby na podstawie tej subwencji jaka jest w tej chwili żeby im pokazać faktycznie gdzie i ile brakuje bo to jest ważne, gdyż jak stwierdziła finanse są najważniejsze. Wyrzuciła jednocześnie zadowolenie z faktu, że jak słyszy w Słowikowie już środków nie brakuje.

Wobec powyższego Dyrektor SP w Słowikowie Elżbieta Przybylska poprosiła aby jeśli to możliwe takie dane udostępnić Radnym.

Wójt powiedział, że nie udostępni informacji które nie są pełne, bo Radna Maria Stranz w tamtym roku zarzucała że przekazano im niepełne informacje, dlatego że nie ma wyliczeń współczynników na

dany rok gdyż ministerstwo tego jeszcze nie przekazało. Dodał, że wzięto tylko pod uwagę wagi z ubiegłego roku i na podstawie która jest zmieniona bo było 4 717 a jest 4900 dokonano obliczeń, natomiast wszystkie inne współczynniki które mają wpływ na zmianę mogą mieć wpływ na zmianę o 50 tys. zł w drugą stronę co może zmienić sytuację. Powiedział, również że w Słowikowie już jest przewaga z tego tytułu że uczęszcza tam 3 dzieci z orzeczeniami. Dodał że w tamtych latach wydatki na szkołę wynosiły ok. 200 tys. zł, w tym roku był wzrost do kwoty ponad 300 tys. zł, a przyjmując że wysokość subwencji wyniesie 420 tys. zł a wydatki w budżecie 310 tys. zł to już z pewnością jest na plus nawet jeśli zmieniają się współczynniki. W związku z powyższym z uwagi na fakt, że są to tylko wstępne wyliczenia nie chciałby ich podawać żeby potem nie było pretensji jak ostatecznie te wyliczenia ulegną zmianie.

Radna Maria Stranz zwróciła się z zapytaniem do Wójta czy to dotyczy danych na 2012 czy 2011 rok. Wójt odpowiedział, że na rok 2012.

Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska zapytała kiedy będzie znana dokładna wysokość subwencji oświatowej. Wójt odpowiedział, że dopiero jak zostanie przyjęty budżet państwa, ponieważ dopiero wtedy ministerstwa znają kwoty i je dzielą.

Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska zapytała czy w związku z tym podjęcie ewentualnych uchwał o zamiarze likwidacji bo tak to się ładnie nazywa zostanie przesunięte na początek marca.

Wójt wyjaśnił, że to i tak nie ma znaczenia bo różnica w wysokości subwencji może wynosić 30 tys. a 260 tys. zł do tych szkół się dokłada.

Wobec powyższego Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska stwierdziła, że należy to rozumieć w ten sposób że uchwały te zostaną podjęte, bo jak powiedziała naprawdę wyjdziemy stąd z takim samym stanem wiedzy z jakim przyszliśmy, gdyż nie wiadomo co będzie dalej a ile oni mają czekać.

Wójt powiedział, że na razie nie mówi się o odłożeniu tylko toczy się dyskusja.

Przewodnicząca Rady odpowiadając Pani Dyrektor SP w Różannie stwierdziła, że nie może jej powiedzieć czy wyjdzie ona z dosytem czy też nie ponieważ Rada Gminy nie ma jeszcze żadnego projektu uchwały, gdyż Wójt takiego nie złożył i ma na to czas. Dodała także że Rada Gminy ma czas na przyjęcie uchwał o zamiarze likwidacji do końca lutego a sama likwidacja może się potem odbyć lub nie.

Następnie głos zabrał Radny Sebastian Gonciki, który nawiązując do wcześniejszych wypowiedzi Radnych, potwierdził że tak jak już było powiedziane faktycznie dzisiaj nie decydują oni o tym czy szkoły będą zamknięte czy też nie gdyż jest to na razie wstępna dyskusja. Jego zdaniem spotkania organizowane przez Wójta miały na celu zasięgnięcie opinii społeczeństwa i przeprowadzenie pewnych konsultacji. Powiedział, że dotychczas był obecny na spotkaniach we wszystkich szkołach i mówiąc szczerze po spotkaniu w Bielsku był bardzo podbudowany bo myślał że faktycznie coś już się w tej naszej gminie się ruszyło a nasze społeczeństwa pogodziły się z tą sytuacją i wypracowały pewien wspólny kierunek. Tym bardziej jeżeli dowiedział się, że dyrektorzy szkół planowali wyjazd w celu zapoznania się z funkcjonowaniem szkoły społecznej, gdyż jest to właśnie ten kierunek zmian. Przyznał także że jest bardzo zaskoczony i trochę rozczarowany, tym że usłyszał tutaj z ust p. Dyrektora z Różanny że faktycznie odbyło się takie spotkanie w Bielsku i potoczyło się ono w przeciwnym kierunku, bo wychodzi z założenia i tak to w tej chwili odbiera że jest to w tym momencie walka o ucznia i w tym momencie nie myśli się już chyba o dziecku o jego dobru tylko o tym żeby zamknąć jedną szkołę kosztem pozostawienia innej, co jego zdaniem jest chyba najgorszym wyjściem sytuacji, dlatego że żadna z Pań Dyrektor która dotychczas czy pozyskiwała dzieci czy nie ważne, nie jest w stanie im Radnym tutaj zagwarantować tego, że te wszystkie dzieci, po połączeniu tych dwóch szkół ewentualnie zamykając szkołę w Różannie, tym samym szkoła w Bielsku będzie liczyła wówczas 98 uczniów tak wynika z przedstawionych im materiałów, nawet papierem bo jak się mówi u nas w państwie papier wszystko przyjmie, do tej szkoły przejdą, bo jeśli chodzi o późniejszą weryfikację to niestety wychodzi to tak jak wychodzi. Przypomnił, że podobna sytuacja miała miejsce parę lat temu, gdy zamknięto jedną szkołę i faktycznie wróciliśmy do punktu wyjścia, dlatego jego zdaniem zamknięcie w tej chwili jednej szkoły kosztem innej nie da nic, bo można się

spodziewać jak to będzie wyglądało, bo może część społeczeństwa Różany pośle dzieci do szkoły w Bielsku ale pozostali nawet ze zwykłej przekory bo zamknięto im szkołę, tego nie robi, a dzieci pójdą do szkoły w sąsiednim województwie. Stwierdził że jeżeli szkoły miałyby pozostać, o czym jak podkreślił dzisiaj nie decydujemy to tylko w postaci szkół społecznych, co powozili na utrzymanie obu placówek, a nie coś kosztem czegoś, gdyż jak już wcześniej wspomniał w tym momencie odbywa się walka o dziecko, jeżeli słyszy się że w Bielsku ma miejsce sytuacja że zaprasza się społeczeństwo z sąsiedniej wioski i się mu proponuje takie rozwiązanie, to jest to dla niego zaskakujące bo jeśli się kogoś zaprasza to chyba po to żeby to społeczeństwo ze sobą zjednać, a propozycja typu dajcie nam wasze dzieci, podpiszcie jakieś deklaracje my jej przejmujemy a was zamknijemy to nie jest to łączenie. Dodał także że to nie jest rozwiązanie i kierunek którym w tym momencie coś da, gdyż jedynym i tak jak już wcześniej się wypowiadał na spotkaniach, najlepszym i trafnym wariantem jest oddanie tych szkół społeczeństwu. Nadmienił, że nikt nie powiedział że ma to być TPGO czy „Klucz”, można założyć własne stowarzyszenie, jeżeli faktycznie nie ma się zaufania do społeczeństwa miejscowości Orchowo, czym jest zaskoczony bo mieszkańcy Orchowa nie są przeciwni ani mieszkańcom Różanny ani Bielska i nie są do nich jakoś antagonistycznie nastawieni. Powiedział, że wychodzi z założenia że nie jest Radnym tylko samego Orchowa ale Radnym Gminy Orchowo nie ma zamiaru w tej chwili dzielić nikogo na mieszkańca Orchowa czy Bielska bo wszyscy są mieszkańcami jednej gminy, którzy powinni się łączyć a nie dzielić i nie wytykać że ta szkoła coś ma a inna tego nie ma, bo on uczęszczał do tylko do jednej placówki i byłby daleki od osądzania czy szkoła w Bielsku jest najlepszą placówką i ma najlepszą bazę czy może szkoła w Słowikowie ma najlepszą bazę, dlatego też nie będzie oceniał którzy nauczyciele są najlepsi bo to wiedza uczniowie. Stwierdził, że nie należy w ten sposób postępować i nie tędy prowadzi droga do rozwiązania problemu bo w ten sposób nic się nie działo. Zwrócił także uwagę że zrzucanie wszystkiego na Radnych to też jest taka można powiedzieć psychologia, bo oni faktycznie są tutaj po to żeby podejmować decyzje, często takie które społecznie są nieakceptowane lub nawet negatywnie odbierane ale oni są też tutaj po to żeby radzić, bo tak jak powiedział Wójt mogłoby to się odbyć bez jakichkolwiek konsultacji wówczas społeczność nie miałaby nic do powiedzenia, natomiast w tej chwili są spotkania i jest pewne rozwiązanie które być może będzie możliwe do realizacji i nie podzieli tego społeczeństwa bo rozwiązanie typu zamknięcie jedną szkołę my weźmiemy wasze dzieci nie jest dobrym rozwiązaniem i nie jest idealnym kierunkiem a jeśli chodzi o kwestie finansowe, wyraził zdanie że cała subwencja jest dzielona między szkoły i nie powinno się patrzeć w tym momencie w ten sposób że do jednej szkoły się dopłaca do innej nie bo można podejrzewać że były takie lata w których gdyby subwencja została w danej szkole to jedna byłaby na dużym plusie a druga na minusie, dlatego też Wójt dotychczas dzielił subwencję tak żeby dla każdej szkoły starczyło środków i nie można w tej chwili patrzeć że ktoś teraz jest na plusie, nadmienił, że cieszy się z faktu, że Słowikowo jest na plusie ale też trzeba powiedzieć patrzeć wstecz, że kiedyś sytuacja była odwrotna, a subwencja przeznaczona na dzieci w Orchowie była dzielona na wszystkich po równo. Apelowal aby nie dokonywano tego typu rozliczeń a szukano takiego rozwiązania aby wszyscy byli zadowoleni, aby społeczeństwo nie zostało podzielone i żeby dziecko nie było w tej chwili kartą przetargową bo takie odnosi wrażenie a chyba nie o to chodzi. Wypowiedź wywołała brawa wśród zebranych na sali.

Dyrektor SP w Słowikowie Elżbieta Przybylska przypomniała, że w zeszłym roku i dwa lata temu organizowane były zajęcia pozalekcyjne finansowane z różnych źródeł i żeby nauczyciele mogli prowadzić tego typu zajęcia musiały przystąpić do konkursu, dlatego też stwierdziła, że jedną z możliwości byłoby ogłoszenie konkursu dla organizacji pozarządowych na poprowadzenie placówek oświatowych, skoro nie ma zgody w tym zakresie, a jej zdaniem byłoby to najbardziej sprawiedliwe rozwiązanie i nie dzieliłoby społeczeństwa, gdyż wszyscy mogliby do tego przystąpić nawet spoza gminy.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutowska zgodziła się z przedmówczynią że być może byłoby to jakieś rozwiązanie ale jak podkreśliła jeśli chodzi o budżet to ona nie pamięta od wielu lat i myśli że panie Dyrektor z Różanny i Słowikowa się z nią zgodzą żeby budżet był w pełni wykorzystany, ale one miały świadomość że do utrzymania ich placówek się dokłada ale nigdy nie protestowały gdy przykładowo któraś z nich nie mogła przyznać nauczycielom dodatku motywacyjnego czy czegośkolwiek innego gdyż środki te musiały być oddane bo taka była potrzeba ponieważ brakowało pieniędzy.

Następnie głos zabrała Lidia Zwolińska członek Rady Rodziców Bielska która powiedziała, że bardzo boli ją fakt, że rodzice z Różanny i nawet Radni odebrali tak źle zorganizowane przez nich spotkanie ponieważ im nie chodziło przecież o to żeby zamknąć szkołę w Różannie i ocalić w Bielsku, dodała że nie chcieli tego robić za plecami, między sobą a spotkanie miało na celu podjęcie rozmów w celu wspólnego podjęcia działań. Powiedział, że tak jak to wynika z pisma które zostało wcześniej odczytane proszą Radę o pozostawienie szkół w obecnej formie jeszcze na rok żeby nauczyciele mogli spokojnie przygotować plany powstania takie towarzystwa aby nie popełnić jakiegoś błędu ponieważ potem może się okazać że coś zostało przeoczone, a kwestii do rozpatrzenia jest wiele, dlatego też potrzeba jest czas na przemyślenie wszystkiego i podjęcie mądrych decyzji.

Zofia Rosińska – członek Rady Rodziców Bielska stwierdziła, że przyjeżdżając na dzisiejsze posiedzenie miała nadzieję że zostaną na nim przedstawione jakieś propozycje, symulacje a tu się padły tylko dwie p. Gonickiego i p. Przybylskiej a poza tym żadnej innej propozycji dotyczącej oświaty nie widzi i nie słyszy. Jej zdaniem po to jest Komisja Oświaty żeby przygotowała jakieś propozycje, wnioski słysząc które mogliby oni zaopiniować i porozmawiać z pozostałymi mieszkańcami, a potem Radni mogliby się spotkać a z tego co tutaj się dzieje to wynika że Radni nie mają żadnego pomysłu, posiedzenie komisji się zakończy za 2 tygodnie się oni spotkają i ona nie wie nad czym będą wtedy głosować, bo chyba sami nawet tego nie wiedzą.

Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska dodała, że Radni będą wtedy głosować 4 propozycje przedstawione przez Wójta.

Przewodniczący Komisji Oświaty poinformował, że Wójt przedstawił swoje propozycje a rada może je zaakceptować ale nie musi.

W dalszej części obrad do zebranych zwrócił się Hieronim Adamczyk pełniący funkcję Przewodniczącego Rady w poprzedniej kadencji Rady Gminy stwierdził, że jak zwykle wszystkie działania zaczynają się powoli i z opóźnieniem, podczas gdy zebrane tutaj grono rodziców i nauczycieli przybyło aby usłyszeć konkretne rzeczy i wstępne propozycje, dodał że przyłączył się do nich bo go o to poprosili rodzice, bo z tego co rozumiał Radni otrzymali jakieś materiały z którymi mieli się zapoznać i ustosunkować się do nich.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Mikula powiedział, że temat dotyczy analizy sytuacji oświaty a materiały które otrzymali zawierają dane na temat ilości uczniów w szkołach w danych latach od roku 2005 z których wynika że ich liczba systematycznie spada.

Hieronim Adamczyk pytał także czy Wójt nie chce znać wniosków z Komisji Oświaty jeśli będzie chciał składać konkretne uchwały, bo jemu się wydaje że na tej opinii Radnych powinien się on także opierać, żeby potem nie było niespodzianek bo potem Wójt przedstawia konkrety tydzień przed sesją i wszystko zaczyna się od nowa a mieszkańcy chcą wiedzieć jakie są wstępne propozycje żeby się do nich ustosunkować i przygotować. Jego zdaniem skoro tak liczne grono przybyło na dzisiejsze posiedzenie komisji Radni powinni uszanować wolę wszystkich tu obecnych i śmiało się wypowiadać, mieć odwagę do przedstawienia własnego poglądu, do czego zachęcał bo jak stwierdził z pewnością na chwilę obecną nikt nie jest jeszcze zdecydowany, o czym niektórzy mówili, co jest zrozumiałe ale jakieś wizje można przedstawić do przemyślenia. Proponował także aby Przewodniczący narzucił trochę dyskusji odnośnie tych 4 propozycji żeby już dzisiaj mieszkańcy, rodzice i nauczyciele wychodząc wiedzieli co się kroi po chodzą różne słuchy, podczas gdy w plotce jest trochę prawdy i trochę nieprawdy. Sugerował aby nie dyskutowano o budżetach szkół, gdyż sedno sprawy leży w tym że nie wszędzie są wciąż odpowiednie warunki, a jest to jedna oświata dlatego w momencie gdy pojawia się nadwyżka pieniądze są kierowane do szkoły która ich potrzebuje, co jest bardzo dobrym rozwiązaniem. Przyznał, że utworzenie szkoły społecznej jest bardzo dobrą inicjatywą ale trzeba do było zachęcać stowarzyszenia do działania i podjąć kroki w tym kierunku już w ubiegłym roku, żeby przygotować koncepcję w zakresie szans na utworzenie szkoły społecznej a nie 2 lub 3 tygodnie przez sesją organizować spotkania w tym zakresie, nadmieniał że kilka lat temu w Słowikowie przymierzano się do utworzenia takiego stowarzyszenia ale losy potoczyły się inaczej. Przypominał, że kiedy pełnił funkcję Przewodniczącego rady zarzucano mu, że dyskusje się przeciągały ale jak stwierdził, trzeba dyskutować, gdyż padają tu konkretne pytania. Zachęcał jednocześnie do śmiałych wypowiedzi. Wypowiedź wywołała brawa na sali.

W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji Oświaty odczytał propozycje rozwiązań w zakresie oświaty przedstawione przez Wójta.

Radny Sebastian Gonicki wracając do pisma skierowanego do Rady Gminy przez mieszkańców Bielska zwrócił się z zapytaniem do Wójta czy w związku z faktem, że w zasadzie budżet na 2012 jest w miarę spięty i gmina bez żadnej zapaści finansowej jest w stanie w tym roku funkcjonować i utrzymać szkoły, a tak jak już sugerowano potrzebny jest czas aby stowarzyszenie mogło się przygotować do przejęcia szkół, istniałaby możliwość pozostawienia struktury szkół w dotychczasowym układzie żeby stowarzyszenie mogło je przejąć od 01.01.2013r. Dodał jednocześnie że nie można się opierać na tym że Radni mają zrobić to za społeczeństwo. Powiedział także że Radni też są mieszkańcami i są na równi z pozostałymi osobami i wszyscy muszą pracować, bo oni sami nie są w stanie zawiązać stowarzyszenia lub wskazać które będzie się chciało podjąć tego działania. Dodał także że skoro mieszkańcy Bielska nie chcą stowarzyszenia z Orchowa, mogą tak jak proponowali powołać własne na terenie Bielska. W związku z powyższym pytał czy takie rozwiązanie jest realne, przy czym zaznaczył, że wtedy już przy przygotowywaniu budżetu na 2013 rok nie brano by pod uwagę wydatków na te 2 szkoły a ta subwencja już zostałaby przekazana stowarzyszeniu, tym samym nie byłoby już sytuacji o której teraz mówimy że do nich dokładamy. Powiedział także że nauczyciele pracują wówczas spokojnie do końca roku i wiedzą że na przełomie roku szkolnego 2012/2013 na innych warunkach przejdą pod stowarzyszenie, znika karta nauczyciela ale będą mieli pracę i płace może nie taką jak w tej chwili ale nie będzie takiego bezrobocia jak w przypadku nawet całkowitej likwidacji. Podkreślił jeszcze raz, że likwidacja jednej szkoły jest dla niego pomysłem nietrafionym, który z pewnością nie wypali bo wrócimy do tej samej sytuacji za 2-3 lata i wtedy będziemy się zastanawiali jak zamknąć szkołę w Bielsku a tym samym jak te dzieci przewieźć do Orchowa, bo będzie brakowało pieniędzy na jej utrzymanie. Dodał, że dzisiaj naprawdę nie wierzy w to że 100% dzieci z Różanny przejdzie do szkoły w Bielsku a żeby ta szkoła się utrzymała musi mieć 100 uczniów a na dzień dzisiejszy tego nie ma. W związku z powyższym tak jak już powiedział proponuje pozostawić wszystko w niezmienionym układzie do końca roku a następnie z początkiem nowego roku już nie liczyć tych szkół w budżecie.

Przewodnicząca Rady Janina Nowak zapytała jakby to wyglądało od strony prawnej.

Wójt wyjaśnił, że jest możliwość przejęcia szkół przez stowarzyszenie od 1 stycznia natomiast decyzja i wniosek organizacji pozarządowej musiałyby być już w czerwcu, natomiast jeśli miałyby być to powstać od 01.09.2013 to tego czasu będzie więcej. Dodał także że jedno ze stowarzyszeń mogło by to zrobić od września tego roku gdyż ma już przygotowaną koncepcję w tym zakresie. Zwrócił także uwagę na fakt, że bez włączenia się do współpracy rodziców i nauczycieli nie ma to szans na sprawne funkcjonowanie, bo stowarzyszenie może zrezygnować z prowadzenia szkół bo stwierdzi że nie da rady i szkół nie będzie i wtedy jedyna szkoła publiczna będzie w Orchowie, dlatego też ważne jest współdziałanie aby było to trwałe, a nie tylko działanie na pokaz żeby potem ktoś mu nie zarzucił że było to celowe działanie z jego strony aby rozwiązać problem ze szkołami w inny sposób, bo dogadał się ze stowarzyszeniem którego jest członkiem, dlatego też w stowarzyszeniu, które będzie prowadziło szkoły, a nawet w jego zarządzie od razu muszą znaleźć się rodzice z obydwu miejscowości. Powiedział także że nieprawdą jest fakt, że członkami TPGO są tylko mieszkańcy Orchowa, bo w większości są to osoby z różnych miejscowości, a nawet z zewnątrz.

Radny Sebastian Gonicki wyjaśnił, że mówił tylko że tak jak przedstawili to mieszkańcy Bielska istnieje obawa że społeczeństwo nie będzie miało wpływu i możliwości konsultowania decyzji.

Radny Ryszard Świtek stwierdził, że łatwo jest powiedzieć, żeby ktoś podjął decyzje ale żeby to wykonać to potrzeba już głębokiej rozważ i zastanowienia. Powiedział, że pojawił się zamiar postawienia kroku w celu zrozumienia sytuacji oświaty w naszej gminie, w powiecie i w państwie. Dodał także że sytuacja która obecnie ma miejsce potwierdza klasyczne stwierdzenie że gdy nie wiadomo o co chodzi to chodzi o pieniądze, gdyż z jednej strony mówi się o podwyższaniu podatków która muszą być od dawna płacone a z drugiej o dobru naszych dzieci. Zadał także retoryczne pytanie czy prawdą jest że zmieniane są programy szkolne i ogranicza się godziny historii i języka polskiego w szkołach oraz czy prawidłowe są dane dotyczące rocznych urodzeń na terenie gminy, bo to już jest historycznie uwarunkowane. Odnosząc się do wypowiedzi pani Dyrektor SP w Różannie stwierdził, że

zasłużyła ona tym występowaniem tzw. adwokackim na ocenę zbliżoną do bardzo dobrej i można by go uznać za popis dnia. Powiedział, że trzeba byłoby podjąć decyzję rozważną ale bardzo wpisana historycznie, bo kiedy historycznie jedna czy druga szkoła zniknie to będzie to coś trwałego. Stwierdził także że decyzje spoczywające na Radnych są bardzo odpowiedzialne, które każdy podejmie indywidualnie ale rozmowy muszą trwać. Zapewnił także że gdyby miało dojść do zlikwidowania jednej szkoły kosztem innej to on się temu sprzeciwi gdyż będzie to bardzo niedobre posunięcie które raz na zawsze podzieli społeczeństwo a rodzice posłać dzieci do szkół w inne rejony. W związku z powyższym zaproponował przeprowadzenie w gminie referendum w temacie oświaty, rozważając przy tym czy nie jest to jedyne wyjście. Dodał, że oceniłoby się społeczeństwo, bo gdy Wójt startował w wyborach wtedy nie mówiło się że szkoły muszą być likwidowane bo budżet nie jest w stanie ich utrzymać. Odnosząc się do propozycji Radnego Gonickiego dotyczącej pozostawienia sytuacji w niezmienionym stanie jeszcze na rok stwierdził, że jest to jedno z rozwiązań tylko trzeba mieć na uwadze fakt, że emocje i zapal do działania które się teraz pojawiły mogą opaść. Nadmieniał że wszystko musi kosztować tylko skąd brać na to pieniądze.

Radny Stanisław Zawada zaproponował jeżeli byłaby taka możliwość utworzenie w szkołach naszej gminy klas ponadgimnazjalnych dodał, że ma na myśli technika wieczorowe dla pracujących. Przypomniał, że kiedyś funkcjonowało u nas liceum stąd propozycja aby to tego powrócić.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że może lepiej nie tworzyć nowych placówek a zastanowić się nad tymi które są i nad tym jak je utrzymać.

Radny Stanisław Zawada argumentował swoją propozycję faktem, że młodzież wyjeżdża uczyć się poza teren gminy, tym samym warto byłoby ściągnąć uczniów na teren gminy a za tym poszłyby także pieniądze.

Wójt odpowiedział, że liceum na terenie gminy skończyły 2 osoby. Dodał także że jest to propozycja dla organizacji pozarządowych, bo jego zdaniem nie widzi możliwości dokładania kolejnych środków do budżetu na ten cel.

Radny Ryszard Świątek stwierdził, że trzeba trzymać się razem, żeby te problemy rozwiązać. Powiedział, że przesunięcie sprawy o jeden rok musi być związane z innym podejściem i inną pracą i te wszystkie koszty które rzekomo jeszcze są w szkołach trzeba rozplanować z czego można zrezygnować w imię lepszego jutra nie tracąc przy tym nadziei.

Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarzyk przypomniał, że w poprzedniej kadencji kiedy tworzone zespoły także protestowano podczas gdy dzisiaj gimnazjum mogłoby nam podziękować że nauczyciele mają pracę. Proponował także aby ze szkoły w Słowikowie zrobić filię zespołu aby nauczyciele mogli tam dojeżdżać, z uwagi na fakt, iż jest ona oddalona, ponadto jak informowała p. Dyrektor placówki finanse szkoły są na plusie, dlatego też należałoby ją pozostawić.

Dyrektor SP w Różannie poinformowała, że nauczyciele już uczą w kilku placówkach jednocześnie.

Wójt wyjaśnił, że z informacji przedstawionych na szkoleniu wynika, że jeśli jest to 0,5 etatu, to do średniej liczy się pół etatu a nie jako pełen etat, dlatego jest problem z wypłatą 14 pensji i socjalnego, gdyż liczone jest to na osobę a nie na etat, dlatego ten system jego zdaniem jest chory, a odstąpić od tego nie możemy. Dodał także że gmina powinna mieć prawo podejmowania decyzji a nie tylko płacenia.

Odnosząc się do propozycji Wiceprzewodniczącego Rady, jedna z mieszkank Słowikowa zapytała co wobec tego byłoby z ich dziećmi bo zakładając że będzie ich tylko 3 w oddziale to nauczyciel do nich nie przyjedzie żeby poprowadzić lekcje tylko będą oni przewiezieni do Orchowa bo tam będzie brakowało uczniów w klasie.

Wiceprzewodniczący Rady odpowiedział, że zostanie to na tych samych warunkach.

Mieszkaneczka Słowikowa przekonywała że to jednak nie będzie to samo.

W dalszej części obrad głos zabrał Radny Andrzej Szymkowiak który zapewnił, że jest wrogiem zamykania szkół, dlatego też zaproponował przekształcenie szkół w Różannie i Bielsku w szkoły społeczne i pozostawienie szkoły w Słowikowie bez zmian z uwagi fakt, że placówka wypracowała zyski.

Następnie głos zabrała przedstawicielka TPGO Magdalena Kasprovicz, która poinformowała, że orientowała się jak wygląda sytuacja prowadzenia szkół przez stowarzyszenie, z uzyskanych informacji wynika, że nie da ono rady utrzymać szkoły liczącej mniej niż 50 uczniów, ponieważ aby budżet można było zamknąć a nauczyciele mieli w miarę przyzwoite wynagrodzenie tych uczniów musiałoby być w szkole 100, gdyż w innym przypadku płaca nauczycieli byłaby na poziomie 15-20 zł za godzinę. Kontynuując powiedziała, że chciałaby przedstawić propozycję TPGO na prowadzenie jednej niepublicznej szkoły podstawowej na zasadach szkoły publicznej z liczbą dzieci uzależnioną od decyzji rodziców którzy przysłaliby je do szkoły.

Przewodnicząca Rady Janina Nowak powiedziała, że jak już słusznie tutaj zauważyli rodzice i nauczyciele zapewne dzisiaj z żadnym konkretnym rozwiązaniem nikt stąd nie wyjdzie bo przychodząc tutaj również oni jako Radni nie otrzymali żadnych konkretnych propozycji oprócz tych 4 wariantów które przedstawiał Wójt na spotkaniach które odbyły się w poszczególnych szkołach. Odnosząc się do jednej z nich zwróciła się z propozycją do Wójta aby skoro na dzień dzisiejszy budżet gminy na 2012 rok jest zabezpieczony zostawić tą sytuację jaką mamy natomiast przystąpić już do pracy na przygotowaniu stowarzyszenia, dlatego że nie można zrobić czegoś nie znając odpowiedzi na wiele pytań w tej kwestii, dotyczących m.in. tego kto będzie taką placówką zarządzał, kto będzie wybierał jej dyrektora i na jakiej zasadzie oraz udziału rodziców.

Wójt odpowiedział, że wówczas nie obowiązuje karta nauczyciela, dyrektor wybierany jest w drodze konkursu a rada rodziców pełni taką samą funkcję jak obecnie.

Przewodnicząca Rady kontynuując wypowiedź, powiedziała, że już należałoby przystąpić do prac nad przygotowaniem dalszej procedury aby założyć stowarzyszenie które przejmie te dwie szkoły, zaznaczyła jednocześnie że warunek jest taki że żadne dziecko nie opuści terenu gminy, bo wtedy jest sens zakładania takiej szkoły. Dodała także że Rada Gminy ma 2 tygodnie czasu na ewentualne podjęcie uchwały, jednakże żaden projekt nie został jeszcze przez Wójta złożony, gdyby jednak tak się stało to rada też musi wiedzieć czego to ma dotyczyć, bo jeśli będzie to zamiar likwidacji to też trzeba mieć wiedzę jakiej szkoły to dotyczy i jaka będzie dalsza edukacja tych dzieci i jak będzie zorganizowane ich kształcenie, a więc te sprawy na dzień dzisiejszy nie są jeszcze jasne. W związku z tym, że jest to tylko 2 tygodnie czasu to może rzeczywiście należałoby pozostawić to przez rok tak jak jest a poświęcić czas na organizację i przeprowadzenie konkretnej reformy w następnym roku budżetowym. Wypowiedź także wywołała brawa na sali.

Radna Teresa Poniedziałek także opowiedziała się za pozostawieniem szkół na kolejnym rok w niezmienionym układzie po to aby można się było na spokojnie zastanowić, przygotować się do zmian i przemyśleć jak to dalej miałyby wyglądać i żeby były zapewnienie że to stowarzyszenie jednak powstanie i że w następnym roku te problemy nie wrócą.

Wójt zapytał kto to ma zapewnić. Radna Teresa Poniedziałek stwierdziła, że rodzice i mieszkańcy.

Wójt wyjaśnił, że Radni nie mogą narzucać i decydować o powstaniu stowarzyszenia, dlatego że w tym względzie trzeba się spotkać w swoich miejscowościach.

Radny Sebastian Gonicki pytał także kiedy przy założeniu że pozostawia się szkoły do 31 grudnia i nie planuje się ich utrzymania w roku 2013, musiałaby zostać podjęta ostateczna uchwała o zamknięciu tych szkół żeby stowarzyszenie mogło je przejąć.

Wójt odpowiedział, że decyzja o zamiarze zamknięcia musi być podjęta do końca lutego przyszłego roku, 6 miesięcy przed, dodał także że prowadzenie szkoły można przekazać w trakcie roku na mocy porozumienia, stowarzyszeniu które z takim wnioskiem przystąpi i się rejestruje wówczas rada podejmie decyzję o przekazaniu.

Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska, zapewniła, że w momencie kiedy nauczyciele wiedzą że mają jeszcze rok normalnej działalności już podejmą stosowne kroki, bo to w ich interesie jak i społeczeństwa Różanny i Bielska leży żeby takie stowarzyszenie powstało lub już istniejące chciało ich przejąć, bo wtedy zdają sobie sprawę że w przyszłym roku nie będzie już innej decyzji jak zamknięcie szkół. Stwierdziła także że rada nie musi się martwić że za rok sytuacja się powtórzy i pojawi się ten sam problem, bo dyrektorzy szkół wiedzą że przez rok muszą coś z tym tematem zrobić bo jak nie to w przyszłym roku placówki zostaną zlikwidowane.

Wójt dodał, że decyzje będą musiały już być podejmowane w listopadzie tego roku.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że z trzeba sobie jasno powiedzieć, że jeśli nie powstanie stowarzyszenie to w przyszłym roku trzeba będzie podjąć uchwałę o likwidacji i żeby potem społeczeństwo nie miało pretensji do Radnych czy Wójta, gdyż wszyscy znają finanse gminy i wiedzą jak wygląda sytuacja.

Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska przyznała, że oczywiście sytuacja już jest jasna, komfortowa dla nauczycieli i rodziców i muszą oni coś z tym zrobić, żeby to stowarzyszenie powstało, żeby chciało szkoły przejąć i żeby była odpowiednia liczba uczniów aby to się utrzymało. Dodała że leży to także w interesie nauczycieli bo za inne pieniądze ale mieliby tą pracę a za rok jak nie nie zrobią to Radni nie będą mieli żadnych wyrzutów sumienia aby szkoły zamknąć.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska podziękowała Radnemu Sebastianowi Gonickiemu za troskę o ich szkoły jednak jak zauważyła ruch szkolny trwa od września do września i nie spotkała się z przypadkiem żeby przeprowadzano tego typu działania od stycznia.

Radny Sebastian Gonicki powiedział, że jeżeli byłaby możliwość to zostałyby wszystko do września.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska, potwierdziła, że tak rzeczywiście musiałyby być. Dodała, że tu dochodzi się do sedna sprawy i tego samego co zostało przez nich ustalone w Bielsku i co oni zapoczątkowali. Apelowala, żeby próbowano się w tej sprawie dogadać. Ponownie powiedziała, że boli ją bardzo to, że zrobili to naprawdę w jak najbardziej wiarygodny sposób. Zapewniła także, że na zebraniu nie chciała od rodziców złożenia żadnych deklaracji, a rozmawiano właśnie o połączeniu tych dwóch szkół, jak będzie czas stąd apel do Radnych którzy byli na tym spotkaniu obecni o rok zwłoki, bo oni mają konkrety i całą dokumentację jaka jest potrzebna do założenia stowarzyszenia i wiedzą jakie obowiązują zasady w tym zakresie. Dodała, że jeśli gmina zlikwiduje szkoły to będą mieli bardzo duże problemy z powołaniem nowej szkoły. Poinformowała także że wszystkie druki w sprawie powołania stowarzyszenia są już gotowe tylko trzeba je zawieźć. Stwierdziła także że jest osobą odpowiedzialną i widzi jakie są konkrety, gdyż rozmawiała na ten temat z 3 dyrektorami którzy od 6 lat prowadzą tego typu placówki, dlatego też potrzebny jest czas żeby się z tym wszystkim zapoznać, gdyż to nie mogą być 2 tygodnie bo się to robi i nagle się okaże że zostało to zrobione źle i nie można będzie już tego odkręcić. Nadmienila jednocześnie że łatwiej jest tworzyć szkołę społeczną w momencie gdy gmina przekazuje placówki.

Wójt powiedział, że po to właśnie była dyskusja jak to zorganizować na spokojnie i nikt nie mówił że ma to być zrobione natychmiast, natomiast trzeba sobie zdawać sprawę że budżet gminy jest napięty. Stwierdził także że nie brał pod uwagę wersji zaproponowanej przez Radnego Gonickiego a więc zmian od 1 stycznia 2013r., co można rozważyć jak to przeprowadzić bo wiemy że stowarzyszenie mogłoby przejąć szkoły. Dodał, że warunkiem pozostawienie systemu oświaty na dotychczasowych zasadach zostaje na kolejny rok, jest brak funduszu sołeckiego w przyszłym roku, ustalenie podatku rolnego na poziomie nie niższym niż tegoroczny, ograniczenia do minimum w arkuszach organizacyjnych, dodał że nawet na biblioteki będzie oszczędzał. Kolejną sprawą są ośrodki przedszkolne, bo jeśli znajdują się środki na ich utrzymanie to tylko do końca roku, a jeśli nie to jest możliwość pozyskania środków z zewnątrz na ich prowadzenie jednak cały czas u nas to nie wychodzi, dlatego też muszą się w to włączyć całe szkoły żeby te środki wykorzystać, co pozwoliłoby na ich utrzymanie na rok lub dwa. Powiedział także, że jeśli w przyszłości ma powstać szkoła społeczna, to jego zdaniem nie można dopuścić żeby ośrodków przedszkolnych nie było. Zapytał także czy w przypadku gdy nie znajdują się środki a nie będzie budżetu nauczyciele tych szkół zdecydują się przez ten rok prowadzić ośrodki przedszkolne, dodał że wynagrodzenie będzie

zmniejszone ale będzie ośrodek który w przyszłości ma dać utrzymanie. Stwierdził także że przez ten czas trzeba rozważyć różne rozwiązania, jednak deklaracje muszą być jasne żeby te dzieci przyjechały, bo zostaną one już w tych szkołach. Dodał jednocześnie że może to dotyczyć całego roku jeśli nie znajdą się środki.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że można się nad tym zastanowić w ramach 42 karty. Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska przyznała, że jest to słuszne stwierdzenie.

Wójt stwierdził, że wszystko to trzeba wziąć pod uwagę, przedyskutować, dodał że czas jest do września, jednak ostateczne decyzje muszą zapaść już w listopadzie, żeby tak jak stwierdził Radny Ryszard Świtek wszystko nie ochłonęło, czyli trzeba najbliższe miesiące traktować na gorąco i nieprzerwanie dyskutować, żeby nie stwierdzono że jest rok spokoju i czekano znowu do stycznia. W związku z powyższym 1 października organizacja musi wystąpić z wnioskiem do gminy. Stwierdził także że ważna jest w tym okresie postawa rodziców. Jego zdaniem można by zaprosić Panią Dyrektora z Grzybowia, żeby przedstawiła na czym polega prowadzenie takiej szkoły lub zorganizować kolejnym wyjazd, żeby także członkowie komisji oświaty także mieli obraz jak to wygląda. Dodał także że trzeba obserwować co będzie z 1 września działa się z dziećmi z gimnazjum czy zostaną w gminie. Powiedział także że jest też temat poprawy sytuacji budżetowej, bo gdyby 5 – latki czy 6- latki od września poszły do szkoły to dostaniemy subwencję, wtedy można by wziąć pod uwagę żeby te środki przeznaczyć na ośrodki przedszkolne.

Dyrektor SP w Słowikowie Elżbieta Gonicka poinformowała, że takie deklaracje już od rodziców są.

Wójt przyznał, że cieszy go fakt że po spotkaniach wśród dyrektorów szkół zaczęły się dyskusje, gdyż jak projektowano budżet dyrektorzy złożyli zapotrzebowanie na 700 tys. zł dodatkowych środków, a po przedstawieniu przez niego sytuacji finansowej gminy i po dyskusji kwota ta zmniejszyła się o 200 tys. zł. Stwierdził także że gdyby w 2003 roku pozwolił, to dzisiaj by z żadnego budżetu nie było bo wszystko co można w oświatę zainwestować by poszło, dlatego też pewne środki które były w rezerwie były uruchamiane dopiero jak była potrzeba, bo tak to na wszystko się wydaje pieniądze, nie bierze się pod uwagę sytuacji, patrzy się na inne gminy a trzeba brać pod uwagę to co jest tutaj. Stwierdził również, że skoro jest taka wola to on nie będzie przygotowywał żadnych projektów uchwał do końca lutego ale musi być jasna deklaracja że idziemy w kierunku o którym mowa.

Przewodnicząca Rady sugerowała, aby Przewodniczący Komisji Oświaty poddał pod głosowanie wniosek, aby rok szkolny 2012/2013 został bez zmian a ten czas poświęcono na przygotowanie stowarzyszenia i przejęcie szkół.

Dyrektor SP w Bielsku odnosząc się do wyjazdu do szkoły w Grzybowie w którym brali udział wszyscy dyrektorzy, na wstępie podziękowała za jego organizację po czym zwróciła się do Przewodniczącej Rady, do Radnych wielu kadencji a także do obecnego Wójta jak i wcześniej urzędującego Pana Brzezińskiego o stwierdziła, że co by nie było powiedziane, nie ma takiej bazy która byłaby wymagana aby przyjąć dzieci z terenu całej gminy, ale jest piękna hala za chwilę powstanie orlik i z tego trzeba się cieszyć. Ponadto warunki się poprawiają i za jakiś czas z pewnością wszyscy się pomieszczą w Orchowie. Dodała, także że patrząc na bazę lokalową w Grzybowie możemy być wszyscy dumni z naszej bazy lokalowej.

Dyrektor SP w Słowikowie Elżbieta Przybylska nadmieniła, że w szkole w Grzybowie zaczynano od 68 uczniów podczas gdy w tej chwili jest ich już 168, dlatego też mając taką bazę jak nasza można się spodziewać że u nas liczba dzieci przynajmniej się potroi.

Dyrektor SP w Bielsku w geście zgody zwróciła się do Pani Dyrektora SP w Różannie z zapytaniem czy zgadza się ze stwierdzeniem że mogą być dumni z naszych placówek szkolnych, co Pani Dyrektor Elżbieta Maciejewska potwierdziła.

Zdaniem Dyrektora ZSP w Orchowie Elżbiety Gonickiej trudno jest znaleźć taką bazę jaką oni mają, bo są pomieszczenia na świetlicę, można by także zrobić stołówkę. Natomiast w Grzybowie klasy są bardzo małe, przechodnie zrobione z korytarzy, dlatego też jest się czym poszczycić. Dodała, że dlatego jeśli słyszy że przykładowo warunki szkoły są niewłaściwe to się zastanawia w czym jest

rzecz, skoro klasy mają powierzchnię 50-80 m², wyposażone są w pomoce dydaktyczne. Stwierdziła, że być może oni się nie chwala. Powiedziała także że być może w dniu jutrzejszym będzie okazja żeby przedstawić Radnym krótką prezentację szkoły, dodała że warto by się było nawet przejść po tej bazie i zobaczyć jak ona naprawdę wygląda. Przyznała, że baza naszych szkół jest naprawdę dobra, bo widzą to odwiedzając inne szkoły. W związku z powyższym jego zdaniem mamy się czym poszczycić i należy się z tego cieszyć. Następnie zwróciła się z prośbą do rodziców dzieci z Różanny i Słowikowa żeby na swoich zebraniach zanim coś ktoś powie, a zwłaszcza wśród nauczycieli, co jak zaznaczyła bardzo jej się nie podoba, warto byłoby najpierw zobaczyć lub przyjść na lekcje w szkole w Orchowiu i obejrzeć tutejszą bazę. Dodała, także że Wójt się zgodził dlatego przekazała rodzicom ze Słowikowa że od 2 semestru autobus będzie jeździł o godz. 7.20 ze Słowikowa.

Wójt powiedział, że Pani Dyrektor nie powinna mówić tego co nie jest jeszcze zabezpieczone, dodał że jeśli coś się planuje to trzeba to najpierw przedyskutować. Ponadto nie zrobił on jeszcze analizy w tej kwestii.

Dyrektor ZSP w Orchowiu Elżbieta Gonicka przeprosiła zatem rodziców ze Słowikowa za przekazanie nie potwierdzonych informacji i dodała że na jutrzejsze zebranie chciałaby znać dokładną opinię Wójta w temacie.

Wójt stwierdził, że nie należy obiecywać czegoś co nie jest uzgodnione i nie ma się tego na papierze. Dodał, że nie ma tych informacji zabezpieczonych.

Sołtys Szydłowca Anna Andrzejewska zwróciła się do Wójta i powiedziała, że nie mówi się o ośrodku przedszkolnym w Szydłowie, dodając że jeśli zabraknie środków na ich utrzymanie a u nich szkoły nie ma i ich społeczeństwo jako jedyne ponosi największe konsekwencje w związku z sytuacją budżetu, to ośrodki przy szkołach się utrzymują natomiast u nich jeśli nie ma szkoły to nikt za darmo nie będzie pracował. Zapytała jednocześnie jaka będzie sytuacja ośrodka przedszkolnego w Szydłowie i czy nadal tylko ich społeczeństwo będzie ponosiło konsekwencje trudnej sytuacji w gminie.

Wójt odpowiedział, że na razie środków nie ma w ogóle i nie może zagwarantować że czy będą one od 1 września, bo musi mieć wszystkie dane o subwencji oświatowej, dochodach za I półrocze i z podatku rolnego, bo wszystko to ma znaczenie przy gospodarowaniu środkami budżetu.

Sołtys Szydłowca Anna Andrzejewska stwierdziła, że w takim razie ona rozumie że znowu społeczeństwo Szydłowca i okolic poniesie konsekwencje tego że szkoły pozostaną na rok dłużej, zaznaczyła, że nie życzy im źle ale zapytała dlaczego odbywa się to tylko kosztem Szydłowca, bo wcześniej zamknięto tam szkołę a teraz jeśli zabraknie środków to szkoły się uchowają na rok a im zabierze się jedyne miejsce dla dzieci, co byłoby jej zdaniem bardzo niesprawiedliwe.

Dyrektor SP w Słowikowie Elżbieta Przybylska zaproponowała Pani Sołtys utworzenie stowarzyszenia i przejęcie przedszkola a wówczas pieniądze muszą się znaleźć.

Sołtys Szydłowca Anna Andrzejewska stwierdziła, że skoro mówi się że szkoła społeczna aby mogła się utrzymać musi liczyć 100 dzieci to ona nie wie czy w Szydłowie znajduje taką ilość dzieci. Dyrektor SP w Słowikowie Elżbieta Przybylska odpowiedziała, że odbywa się to na innych zasadach.

W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji Oświaty sformułował wniosek wynikający z powyższej dyskusji w następującym brzmieniu: „ Rok szkolny 2012/213 pozostaje bez zmian a do 1 października stowarzyszenie złoży wniosek do gminy dotyczący prowadzenia szkół, z warunkami postawionymi przez Wójta”

Radna Maria Stranz pytała dlaczego członkowie komisji mają głosować powyższy wniosek, gdyż jej zdaniem powinno to się odbyć przy całym składzie Rady Gminy.

Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że jest to tylko opinia komisji a nie uchwała.

Radna Maria Stranz proponowała przesunięcie głosowania w przedmiotowej kwestii na sesję.

Przewodniczący Komisji Oświaty przekonywał że rodzice już nie wezmą udziału w sesji a chcą wiedzieć jaka jest decyzja.

Dyrektor ZSP w Orchowie Elżbieta Gonicka poprosiła także aby Radni wpłynęli jakoś na fakt, że skoro szkoły zostają na rok a później będzie im udzielona pomoc to żeby naprawdę wszystkie dzieci z Różanny przyszły do gimnazjum do Orchowa, gdyż są to pieniądze dla całej gminy.

Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska powiedziała, że w akurat w tym roku ze wstępnych niepisemnych deklaracji rodziców wynika że dzieci z całej klasy przychodzą do Orchowa.

Radny Ryszard Szczepański zapytał czy należy rozumieć że jeśli żadne działania nie zostaną podjęte to w przyszłym roku nastąpi likwidacja szkół, żeby nie okazało się że sytuacja się powtórzy i znowu będziemy myśleć co zrobić w następnym roku.

W związku z brakiem kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Oświaty przystąpił do głosowania nad wyżej przedstawionym wnioskiem.

Powyższy wniosek został przyjęty jednogłośnie przy 11 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych komisji. Następnie na sali rozległy się brawa.

Radny Władysław Jakubowski będący jednocześnie Sołtysem Orchowa stwierdził, że ma wątpliwość czy rada czy nawet komisja może podjąć uchwałę czy też zobowiązanie obligujące dyrektorów szkół czy społeczeństwo do utworzenia szkoły społecznej. Dodał także że jego zdaniem rada nie ma prawa o tym decydować.

Wójt powiedział, że jeśli nie zostanie to spełnione to wtedy automatycznie w przyszłym roku przygotowana zostanie uchwała o likwidacji szkół.

Radny Władysław Jakubowski stwierdził, że jeśli jest to zgodne z prawem to w porządku ale jeśli nie to nie to nie da.

Przewodniczący Komisji Oświaty wyjaśnił, że jest to tylko opinia a nie żadna uchwała, po czym wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie ogłosił 10 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie.

Ad. pkt 7. Opiniowanie projektów uchwał:

- 1) w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Orchowo na lata 2012 - 2016 – druk nr 1, (załącznik nr 5)**

Na wstępie Wójt poinformował, że nieobecność Pani Skarbnik spowodowana jest faktem, iż załamała ona prawą rękę. Następnie zapoznał zebranych z projektem przedmiotowej uchwały. Przypomnił, że poprzedni program utracił ważność gdyż był opracowany na lata 2006-2011, stąd konieczność przyjęcia kolejnego. Powiedział, że zawiera on dane na temat ilości obiektów mieszkalnych będących w dyspozycji gminy, w tym ilość lokali i ich powierzchnię. Dodał, że zaplanowano sprzedaż jednego mieszkania rocznie, co nie stoi na przeszkodzie żeby sprzedać kolejne jeśli będą takie wnioski. Powiedział, że program określa zasady polityki czynszowej i zawiera także tabele obniżki stawek czynszu w lokalach mieszkalnych która zakłada mniejszą obniżkę. Stwierdził także że obserwuje się coraz więcej remontów w budynkach gminnych gdzie nie ma centralnego ogrzewania, gdzie stan kominów jest coraz gorszy, tym samym utrzymanie budynków jest dużo wyższe. Kolejną sprawą jest fakt, że czynsz za wynajem mieszkania socjalnego a takie jedno jest liczony jest zawsze jako 50% najniższej stawki, dlatego też proponuje wzrost stawki czynszu o 20% co roku aby za trzy lata wzrosła ona z 2,30 obecnie do 4 zł, aby można było z tych dochodów pokryć koszty utrzymania lokali i wykonać niezbędne remonty.

Radna Maria Stranz odnosząc się do tabeli obniżek stawek czynszu w lokalach mieszkalnych gdzie jako media wymienia się urządzenia techniczne typu centralne ogrzewanie, ciepłą i zimną wodę użytkową oraz sanitariaty zapytała czy do jakiegokolwiek budynku gmina dostarcza ciepłą wodę, gdyż jak wyjaśniła, zapisy zawarte w tabelce dotyczące właśnie tego zakresu są dla niej niejasne.

Wójt odpowiedział, że takiego przypadku nie ma.

Radna Maria Stranz wyjaśniła, że stąd właśnie to pytanie bo z pewnością tego nie dostarczamy bo to musiałaby być woda z elektrociepłowni lub z innego źródła.

Wójt powiedział, że ciepłą wodę liczy się jako jeden z elementów, dodał jednocześnie że można to zmniejszyć.

Radna Maria Stranz potwierdziła, że właśnie o to chodzi bo jeśli nikomu nie dostarczamy ciepłej wody to zapisy w tabelkach i obniżka z tego tytułu jest dla niej niejasna, bo za co ma wtedy ta obniżka być, dodała, że pozostałe zapisy są jak najbardziej zasadne.

Wójt powiedział, że takiej stawki nie będzie. Wobec powyższego Radna Maria Stranz zapytała po co więc wprowadzać taki zapis, bo jej zdaniem nie ma to sensu.

Wójt odpowiedział, że nie zwrócił na to uwagi przy opracowywaniu programu, zaproponował jednocześnie usunięcie pkt 2 dotyczącego procentowej obniżki w wysokości 20% z tytułu braku centralnego ogrzewania i ciepłej wody a także zapisu dotyczącego braku ciepłej wody w pkt 3, tym samym procentowe obniżki ulegną przesunięciu i będą wynosiły odpowiednio 10%, 20% i 30%. Wójt nadmienił, że takie zapisy były także w poprzednio uchwalonym programie i zostały powielone.

Radna Maria Stranz powiedziała, że w poprzednio obowiązującym programie była wskazana tylko ilość urządzeń technicznych uprawniających do obniżki bez szczegółowych określeń.

Wójt odpowiedział, że chciał aby te urządzenia były jednak wskazane.

Radna Maria Stranz przyznała także że czytając powyższy program miała taki niedosyt, że nie pokazano w nim więcej szczegółów dotyczących stanu budynków przykładowo poprzez określenie ilości budynków będących w stanie dobrym lub nie, co dałoby obraz tego jaka jest sytuacja w tym zakresie.

Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarczyk wnioskował o wymianę jednego okna w komunalnym budynku mieszkalnym w Myślątkowie którego najemcą jest osoba bezrobotna na kolejną zimę.

Wójt poinformował, że przeprowadzona została inwentaryzacja budynków mieszkalnych stanowiących własność gminy, łącznie ze zdjęciami i całą dokumentacją dlatego też wszystkie remonty prowadzone w tych lokalach przez najemców są zapisywane aby potem nie było problemu z określeniem kto jakie remonty przeprowadził.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański zwrócił się z zapytaniem czy są inne pytania lub wnioski do powyższego projektu uchwały a wobec ich braku poddał go pod głosowanie wraz ze zmianą w załączniku nr 1 do projektu uchwały w tabeli dotyczącej obniżek stawek czynszu zaproponowaną przez Wójta.

Przy 11 głosach „za”, „0” przeciw” i 0 „wstrzymujących się” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały wraz z poprawką został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie

- 2) w sprawie zarządzenia poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego, wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia na inkaso – druk nr 2, (załącznik nr 6)**

Na wstępie Przewodniczący Komisji Rolnictwa poinformował, że Radni otrzymali zmieniony druk projektu uchwały.

Wójt zapoznał zebranych z treścią przedmiotowego projektu uchwały i wyjaśnił, że powyższa zmiana wynika z faktu, iż zgodnie ze wskazówkami RIO inkasencji muszą być wskazani konkretnie z imienia i nazwiska wraz z podaniem nazwy sołectwa.

Radna Maria Stranz zapytała dlaczego w/w projekt uchwały nie został złożony we wrześniu, zgodnie z tym co wskazywał pierwszy projekt tejże uchwały.

Wójt odpowiedział, że tamta data była wykreślona, dodał że nie zna powodów dla których projekt nie został wcześniej przekazany przez pracownika odpowiedzialnego za jego przygotowanie.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że szkoda że tak się nie stało gdyż uchwała określa wysokość inkasa nad którym we wrześniu można było jeszcze dyskutować i być może zwiększyć o 1%, natomiast teraz kiedy jest już uchwalony budżet musi to zostać tak jak jest.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański zwrócił się z zapytaniem czy są inne pytania lub wnioski do powyższego projektu uchwały a wobec ich braku poddał go pod głosowanie

Przy 11 głosach „za”, „0” przeciw” i 0 „wstrzymujących się” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały wraz z poprawką został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie

3) w sprawie uchylenia Uchwały Nr XXXI/192/05 Rady Gminy Orchowo z dnia 27

września 2005r. w sprawie zasad korzystania z hali sportowej przy Szkole

Podstawowej w Orchowie – druk nr 3, (załącznik nr 7)

Wójt poinformował, że propozycja uchylenia powyższego projektu uchwały wynika z udziału pracowników zajmujących się podatkami w szkoleniu organizowanym przez RIO, podczas którego informowano, że szkoły są zwolnione z podatku jednakże wynajem Sali jest to działalność gospodarcza, tym samym gmina powinna sobie ten podatek naliczyć. W związku z powyższym propozycja uchylenia przedmiotowej uchwały a tym samym zasady wynajmu hali określi dyrektor placówki. Dodał także że podobna sytuacja dotyczy świetlic wiejskich i Domu Strażaka i Kultury i będzie trzeba rozważyć rozwiązanie tych kwestii. Dodał także że rozważa w związku z tym utworzenie domu kultury.

Radna Maria Stranz zapytała czy w tym momencie nie mogłaby tym zajmować się biblioteka, będąca instytucją kultury. Wójt odpowiedział, że można by się nad tym zastanowić.

Przewodnicząca Rady zapytała czy kwestia sposobu pobierania opłat za wynajem hali sportowej jest uzgodniona z Panią Dyrektorem Zespołu i czy ma ona świadomość tego że będzie to jej obowiązkiem

Wójt wyjaśnił, że nie i że jest to kwestia do dyskusji, gdyż to Dyrektor zarządza obiektem i musi rozważyć w jaki sposób to zrobić zgodnie ze statutem szkoły. Dodał że stosowne zarządzenie wydał już w styczniu.

Radna Maria Stranz powiedziała, że osoby które ćwiczyły na Sali po godzinach pracy szkoły były dodatkowo ubezpieczone. Wójt dodał, że budynek szkoły jest ubezpieczony.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański zwrócił się z zapytaniem czy są inne pytania lub wnioski do powyższego projektu uchwały a wobec ich braku poddał go pod głosowanie

Przy 11 głosach „za”, „0” przeciw” i 0 „wstrzymujących się” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

4) w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Gminy Orchowo dla Powiatu Słupeckiego na dofinansowanie realizacji zadania usuwania i unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest – druk nr 4, (załącznik nr 8)

Wójt poinformował, że jest to kontynuacja projektu realizowanego przez ostatnie 3 lata na który z budżecie gminy przeznaczono kwotę 10 000 zł.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański zwrócił się z zapytaniem czy są zapytania lub wnioski do powyższego projektu uchwały a wobec ich braku poddał go pod głosowanie

Przy 11 głosach „za”, „0” przeciw” i 0 „wstrzymujących się” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

5) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2012 – druk nr 5, (załącznik nr 9)

Wójt omówił proponowane zmiany w budżecie. Poinformował o przeznaczeniu kwoty 15 000 zł na opracowanie projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwo gazowe, co stanowi obowiązek gminy w świetle ustawy prawo energetyczne. Nadmieniał równocześnie, że Radnym którzy podali adresy mailowe przesłał materiały dotyczące zadań i obowiązków gminy w tym zakresie. Powiedział także, że likwiduje się zadanie inwestycyjne; „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej” w kwocie 35 000 zł m.in. z uwagi na fakt, iż na spotkaniu w Różannie, Radny Sebastian Gonicki stwierdził, że projektuje się nowe inwestycje a nie realizuje się starych dlatego też wziął to pod uwagę, bo faktycznie nie wiadomo ile szkół pozostanie, dlatego też proponuje ten temat pozostawić a realizować to co mamy, choć jak przypomniał Pani Dyrektor ZSP w Orchowie widzi potrzebę wykonania tejże inwestycji. Dodał także że taka możliwość jest tylko w tym roku. W związku z powyższym chciałby ten temat poddać pod dyskusję, żeby potem ktoś mu nie zarzucił że robi coś czego się nie zrealizuje, chociaż jak zaznaczył po wczorajszych przetargach na sprzedaż gruntów komunalnych może już zwiększyć dochody budżetu o te 35 tys. zł tym samym widzi realną szansę na pozostawienie tej inwestycji. Poinformował także, że wniosek musi obejmować kwotę minimum 75 tys. EURO, dlatego też trzeba byłoby rozważyć jakie budynki nim objąć, bo muszą być one związane z użytecznością publiczną, podczas gdy w części budynków szkolnych lub w ośrodku zdrowia znajdują się mieszkania komunalne. Dodał, że chcąc wykonać wówczas termomodernizację całych obiektów trzeba byłoby przeznaczyć na ten cel środki własne. Poinformował także, że w zaistniała konieczność wymiany pieca co w SP w Bielsku.

Radny Ryszard Świtek zapytał przez ile lat piec służył placówce.

Wójt odpowiedział, że 20 lat i dodał że został on pobudowany z dotacji UE, jako jedyny, gdyż później już takiej możliwości nie było. Nadmieniał także że rozważana jest także kwestia na jaki rodzaj opału piec miałby zostać zakupiony.

Odnosząc się do zadania inwestycyjnego dotyczącego rozbudowy budynku garażowego, Radna Maria Stranz zapytał gdzie będzie się on znajdował.

Wójt odpowiedział, że będzie on umiejscowiony z tyłu dawnej remizy i zostanie wykonany we własnym zakresie przez pracowników obsługi urzędu. Dodał że największy koszt powyższego zadania to opracowanie projektu gdyż konieczne jest uzyskanie pozwolenia na budowę. Następnie Wójt przedstawił wydatki majątkowe a także **aneks nr 1** do powyższego projektu w brzmieniu **załącznika nr 10** do protokołu.

Odnosząc się do zadania inwestycyjnego „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej”, Przewodniczący Komisji Oświaty stwierdziła, że trzeba je pozostawić skoro są na to środki.

Podobnego zdania była Radna Teresa Poniedziałek, która stwierdziła, że trzeba ocieplić budynek gimnazjum skoro jest w nim tak zimno, gdyż on z pewnością będzie użytkowany.

Radny Sebastian Gonicki odnosząc się do wypowiedzi Wójta, wyjaśnił że nie chciał żeby Wójt odebrał jego słowa w ten sposób, że był on przeciwny, gdyż chodziło mu o to że jeżeli faktycznie pieniądze przesunęliśmy i chcemy robić projekt, występować o jakieś pieniądze to w tym momencie należy zweryfikować ile tych budynków faktycznie jest, bo jeśli zostanie podjęta decyzja o likwidacji jakiejś szkoły i przejęciu jej przez stowarzyszenie to taki budynek nam wypadnie, dlatego też trzeba sprawdzić czy uda nam się zmieścić w tej minimalnej kwocie jaką obejmuje wniosek. Dodał, że nie miał na myśli tego że robi się kolejny projekt na który zostaną wyrzucone pieniądze a który nie zostanie zrealizowany. W związku powyższym skoro trzeba przeprowadzić reorganizację szkół to trzeba zobaczyć które z budynków pozostaną, bo skoro Wójt mówi że wszystkich nie uda się zrobić bo znajdują się w nich mieszkania to trzeba rozważyć czy będą środki z budżetu gminy żeby to zrobić kompleksowo, żeby czasem nie było tak że budynek będzie ocieplony do połowy a od połowy będzie ciepło uciekało, stąd ważne jest spięcie finansowe całej inwestycji.

Wójt wyjaśnił, że jeśli stowarzyszenie przejmie szkołę to budynek nadal będzie własnością gminy. Dodał także, że trzeba brać pod uwagę fakt, że budynki w Bielsku i Różannie pokryte są eternitem, dlatego przy okazji realizacji w/w projektu można by także wykonać inne rzeczy. Nadmienił także że opracowany zostanie audyt energetyczny który określi które budynki spełniają wymagania.

Przewodnicząca Rady zapytała jakie są koszty ocieplenia budynku wraz z wymianą dachu i elewacją.

Wójt odpowiedział, że nie posiada wiedzy w tym temacie, gdyż to określi dopiero projekt do którego opracowania zamierzał przystąpić. Dla przykładu podał fakt, że wymiana dachu i ocieplenie budynku SP w Słowikowie kosztowało 60 tys. zł, dlatego też trudno jest ocenić czy będzie to kwota 300 tys. zł. Dodał także, że w budynkach tych musi być zabezpieczona ciepłą wodą. Ponadto projekt musi być powiązany z odnawialnym źródłem energii. Powiedział także że na dzień dzisiejszy nie został jeszcze ogłoszony konkurs tym samym nie wiadomo jakie będą obowiązywały kryteria naboru.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że skoro są na ten cel środki w budżecie i zdaniem zebranych termomodernizacja jest potrzebna to należy tą inwestycją pozostawić w budżecie.

Wójt nadmienił, że stosowne zmiany w budżecie zostaną przedstawione na sesji. Dodał jednocześnie że konieczna jeszcze będzie dyskusja w temacie które budynki objąć wnioskiem.

Radny Stanisław Zawada poruszył kwestię budowy zatoczki autobusowej przy przedszkolu w Orchowie.

Wójt wyjaśnił, że zarząd dróg wojewódzkich wydał zgodę na budowę, dlatego też teraz trzeba znaleźć projektanta i środki na realizację zadania.

Przewodnicząca Rady zapytała jaką kwotę będzie obejmowało to zadanie.

Wójt odpowiedział, że w chwili obecnej nie ma takich danych, gdyż to projektant określi koszty, które trzeba będzie potem zabezpieczyć w budżecie.

Przewodnicząca Rady odnosząc się do zadania dotyczącego termomodernizacji budynków powiedziała, że z tego co wyjaśniał Wójt wynika że gmina i tak musi ją przeprowadzić ze względu na wymogi unijne w zakresie oszczędności energii.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański zwrócił się z zapytaniem czy są inne pytania lub wnioski do powyższego projektu uchwały a wobec ich braku poddał go pod głosowanie wraz z propozycją pozostawienia w budżecie inwestycji „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej” oraz aneksem nr 1 do projektu.

Przy 11 głosach „za”, „0” przeciw” i 0 „wstrzymujących się” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

6) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy

Orchowo na lata 2012 – 2028 – druk nr 6. (załącznik nr 11)

Wójt wyjaśnił, że przedmiotowe zmiany wynikają ze zmian w projekcie budżetu, jednak w związku z dzisiejszymi zmianami i zwiększeniem dochodów wszystkie parametry muszą zostać zmienione, dlatego też projekt uchwały po zmianach zostanie przedstawiony na sesji.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański zwrócił się z zapytaniem czy są zapytania lub wnioski do powyższego projektu uchwały a wobec ich braku poddał go pod głosowanie wraz z aneksem nr 1 do powyższego projektu uchwały. **(załącznik nr 12)**

Przy 11 głosach „za”, „0” przeciw” i 0 „wstrzymujących się” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

Wobec rozpatrzenia wszystkich projektów uchwał Przewodniczący Komisji Rolnictwa przystąpił do realizacji kolejnego punktu z porządku obrad.

Ad. pkt 8) Wnioski i sprawy bieżące.

Na wstępie Wójt poinformował, że w związku z wprowadzaniem oszczędności, po analizie kosztów zakupu czasopism na które przeznaczona jest kwota 5 tys. zł zdecydował o wprowadzeniu pewnych ograniczeń, m.in. poprzez rezygnację prenumeraty gazety lokalnej i kilku innych pozycji prasowych, co da oszczędności rzędu 1 tys. zł, zostawiając tylko niezbędne pomoce. Dodał także że czasopismo wspólnota prenumerowane dotychczas w 2 egz. zostanie ograniczone tylko do jednego, z uwagi na fakt, iż drugi egzemplarz nie za bardzo jest wykorzystywany przez Radnych. Powiedział także, że mając na uwadze koszty zakupu papieru ksero i fakt, że urządzenia którymi dysponujemy pozwalają na przysyłanie informacji drogą elektroniczną, zaproponował, aby na przykładzie gminy Strzałkowo także projekty uchwały, inne materiały sesyjne a także pozostałe obszernie publikacje, których kserowanie wiąże się ze zużyciem znacznej ilości papieru, były Radnym wysyłane tą drogą, natomiast na posiedzeniu komisji i sesji i treść byłaby wyświetlana na projektorze. W związku z powyższym niezbędne jest stworzenie bazy adresów mailowych Radnych i Sołtysów, dlatego też poprosił o ich przekazywanie. Stwierdził także że w XXI wieku każdy Radny który startuje w wyborach powinien mieć dostęp do internetu, gdyż nie da się bez tego pracować, dlatego też trzeba się zastanowić żeby z tego korzystać i nie obciążać budżetu gminy. Poinformował jednocześnie w ostatnim czasie przesłał tym Radnym którzy podali adresy mailowe protokół z kontroli NIK w 6 gminach wielkopolski w zakresie gospodarki ściekowej, żeby każdy się orientował i miał świadomość jakie są obowiązki gminy. Dodał, że chciałby przekazywać Radnym tego typu dokumentację która jest obszerna a z którą warto się zapoznać. Następnie poprosił o wyrażenie opinii na temat złożonej przedniego propozycji w zakresie przekazywania informacji.

Zdaniem Wiceprzewodniczącego Rady materiały dodatkowe mogą być przysyłane drogą elektroniczną ale projekty uchwał powinny być dostarczane tradycyjnie na papierze. Dodał także, że nie każdy Radny dysponuje odpowiednim sprzętem aby móc sobie potem je wydrukować i przynieść na sesję, co wiąże się także z dodatkowymi kosztami.

Wójt wyjaśnił, że nie będzie musiał ich przynosić z uwagi na fakt, że ich treść będzie wyświetlana na sali, może sobie tylko zapisać ważniejsze informacje o które chce zapytać, dodał że Radny będzie wtedy zmuszony do pracy w domu.

Radna Maria Stranz poinformowała, że już przekazała swój adres mailowy, jednak jak przyznała jest także wzrokowcem i jeśli ma dokument przed sobą to lepiej jej się pracuje, ponadto gro osób spośród Radnych to są osoby starsze, dlatego zaproponowała rezygnację z zakupu ciastek na sesję i zakupienie za te pieniądze papieru ksero, żeby jednak projekty uchwał były drukowane na papierze, skoro mają być oszczędności.

Radny Ryszard Szczepański stwierdził, że jest jeszcze taka możliwość, że Radni którzy mają komputery mogą się zapoznać z treścią projektów uchwały które byłyby umieszczone na stronie internetowej urzędu.

Wójt potwierdził, że projekty uchwał będą dostępne na stronie internetowej urzędu.

Radna Teresa Poniedziałek poparła propozycję Radnej Marii Stranz.

Następnie Przewodniczący Komisji Rolnictwa poddał pod głosowanie wniosek złożony przez Radną Marię Stranz.

Przy 11 głosach „za”, „0” przeciw” i 0 „wstrzymujących się” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy wniosek został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

Radny Ryszard Świtek zaproponował usunięcie z sali wszystkich kalendarzy z ubiegłego roku, bo można się pomylić.

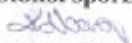
Przewodniczący Komisji Rolnictwa przyznał, że słuszna uwaga po czym wyraził nadzieję że do sesji zostaną one usunięte.

Ad. pkt 9) Zakończenie.

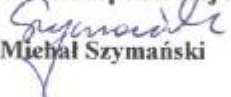
Wobec wyczerpania wszystkich punktów porządku obrad Przewodniczący Komisji Rolnictwa o godz. 18.00 zakończył obrady wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu Rady Gminy Orchowo.

Nagranie z przebiegu wspólnego posiedzenia Komisji, zawarte na informatycznym nośniku danych stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

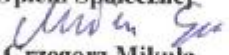
Protokół sporządził:


Agnieszka Kolberg

**Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Ochrony Środowiska,
Działalności Gospodarczej i Budżetu**


Michał Szymański

**Przewodniczący Komisji
Oświaty, Zdrowia, Kultury
i Opieki Społecznej**


Grzegorz Mikula